



fundusze europejskie

nr 2 2016

na Mazowszu

Smart city

W jakim kierunku powinny się dziś
rozвивać miasta?

fundusze europejskie na Mazowszu

- 3 Wstęp**
- 4 Aktualności**
7. Forum Rozwoju Mazowsza
- 6 Rozmowa**
Inteligentne Mazowsze
Rozmowa z Mariuszem Frankowskim, dyrektorem Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych
- 10 Pakt Amsterdamski**
Ewolucja miast
W jakim kierunku muszą się dziś rozwijać miasta
- 14 Mazowieckie Dni Partnerstwa**
Giełda partnerstw
Dobra współpraca powinna wykorzystywać potencjał wiedzy i praktyczne umiejętności
- 16 Specjalizacje Mazowsza**
Efekt synergii
Które obszary gospodarki regionu cechuje największy potencjał wzrostu
- 18 Internacjonalizacja**
Biznes bez granic
Współpraca międzynarodowa i kontrakty zagraniczne kołem zamachowym rozwoju
- 20 Ponadczasowe piękno**
Firma jubilerska Precjoza szlifuje swój patent na biznes
- 22 EkoMazowsze**
Stawiamy na zieloną energię
Jak gospodarka niskoemisyjna zmienia region
- 24 Warsztat beneficjenta**
Nowelizacja Prawa zamówień publicznych
- 26 Ocena merytoryczna**
Jakie kryteria merytoryczne obowiązują beneficjentów unijnego dofinansowania
- 28 Społeczeństwo**
Powrót do społeczności
Deinstytucjonalizacja usług społecznych walczy z wykluczeniem
- 30 Dziedzictwo kulturowe**
Fundament tożsamości
Jak możemy wzmacniać turystyczną markę regionu
- 32 Spotkanie z historią**
Cytadela Warszawska zaprasza
- 34 Rozwiązania: rewitalizacja**
Dwie recepty, ten sam lek
Jakie wzorce rewitalizacji wypracują Żyrardów i Warszawa
- 36 Pasje**

Biuletyn Informacyjny Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 jest wydawany na zlecenie Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych w Warszawie, ul. Jagiellońska 74, 03-301 Warszawa, tel. 22 542 20 00, faks 22 698 31 44, e-mail: mjwpu@mazowia.eu, www.mazowia.eu, www.funduszedlamazowsza.eu ISSN 2391-4629, egzemplarz bezpłatny

Współpraca z ramienia MJWPU: Katarzyna Kieszek, Lidia Krawczyk, Sylwia Maksim-Wójcicka, Dariusz Panasiuk, Anna Penda, Elżbieta Tomkiewicz, Krzysztof Wocial **Opracowanie:** Smartlink Sp. z o.o. **Redakcja:** Jerzy Gontarz, Agata Rokita **Korekta:** Dariusz Stryniak **Druk:** Argonex **Zdjęcie na okładce:** Franek Mazur

Biuletyn jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego



Szanowni Państwo,

W miastach koncentruje się życie ogromnej większości mieszkańców Europy. Także w Polsce obserwujemy migrację ludności do miast i postępującą urbanizację. Obszary miejskie są z jednej strony przestrzenią dynamicznego rozwoju, z drugiej muszą się mierzyć z konsekwencjami tej ewolucji. Jaką drogę obrały mazowieckie miasta? Nie tylko Warszawa, ale też stolice subregionów: Płock, Ciechanów, Ostrołęka, Siedlce i Radom oraz szereg mniejszych? W kolejnym biuletynie „Fundusze Europejskie na Mazowszu” przyglądamy się polityce miejskiej, sięgając do podpisanego w maju br. Paktu Amsterdamskiego, który akcentuje konieczność zintegrowanego – ponad podziałami administracyjnymi oraz terytorialnymi – zarządzania miastami. Wyznaczając 12 partnerstw tematycznych, wśród których znajdują się m.in. mobilność miejska, rynek pracy, ubóstwo czy technologie cyfrowe, wskazuje on najważniejsze kierunki czekającej nas pracy.

Jak kształtować miejską dżunglę, by była miejscem przyjaznym, bezpiecznym dla wszystkich, odpowiadała na potrzeby różnych grup społecznych? Polityki unijne akcentują konieczność zintegrowanego i partnerskiego zarządzania miastami. Stąd już krok do idei i praktyki smart cities, czyli inteligentnych miast, w których wykorzystujemy nowoczesne technologie i rozwiązania ułatwiające życie i pracę. Aby zachować równowagę w zaspokajaniu potrzeb różnych środowisk, władze powinny prowadzić umiejętny dialog ze wszystkimi interesariuszami. Nie zapominajmy jednak, że najważniejszy w tym procesie jest człowiek. Bądźmy więc otwarci na wielopoziomą współpracę instytucji publicznych, biznesu, świata nauki i organizacji pozarządowych. Partnerstwo to klucz do przyszłości.

Odwołując się do miejskiego kontekstu, już teraz zapraszam Państwa na 7. Forum Rozwoju Mazowsza, które odbędzie w dniach 16-17 listopada br. na stadionie Legii Warszawa. Rozmowy o rozwoju regionu będą się ogniskować wokół trzech obszarów tematycznych – smart city, smart business i smart people. Liczymy na Państwa udział w panelach dyskusyjnych czy warsztatach.

Oprócz tematów związanych z zarządzaniem miastami przybliżamy w biuletynie m.in. zagadnienia: ekspansji na zagraniczne rynki, obszarów inteligentnej specjalizacji naszego województwa, wykorzystywania odnawialnych źródeł energii, dziedzictwa kulturowego Mazowsza, rewitalizacji. Wszystko oczywiście w kontekście wsparcia, jakie oferuje Regionalny Program Operacyjny Województwa Mazowieckiego.

Życzę owocnej lektury,

Mariusz Frankowski

Dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych

7. Forum Rozwoju Mazowsza



Forum Rozwoju Mazowsza jest najważniejszym w województwie mazowieckim wydarzeniem dotyczącym rozwoju regionu. Poświęcone jest promocji funduszy unijnych, wymianie doświadczeń i dyskusjom o tym, jak wzmacniać innowacyjność i przedsiębiorczość województwa. W 2016 r. odbędzie się 16-17 listopada na Stadionie Legii Warszawa, przy ul. Łazienkowskiej 3.



Wyjątkowość Forum polega na tym, że jako jedyne przy- ciąga przedstawicieli różnych środowisk, a żywość spotkań, dyskusji jest najlepszym przykładem, że spełnia swoją funkcję. Swoimi doświadczeniami dzielą się reprezentanci samorządów i administracji rządowej, biznesu, sek- tora naukowego czy organizacji pozarządowych. Organizatorzy tegorocznej edycji zapraszają na kilkadziesiąt debat, prelekcji i paneli dyskusyjnych, również z udziałem zagranicznych ekspertów.

W tym roku debaty, sesje i warsztaty będą ogniskować się wokół trzech obszarów: Smart City, Smart Business i Smart People.

W ramach Smart City omówione zostaną m.in. zagadnienia:

- Jak rozwijać transport niskoemisyjny?
- Jak zwiększyć efektywność energetyczną i wykorzystanie OZE?
- Dlaczego i jak angażować mieszkańców w rozwój miast?
- Czy rewitalizacja to na pewno jedynie odnowa obiektów zabytkowych?
- Jak rozwijać dzielnice innowacji?
- Jak wdrażać e-usługi bezpiecznie?

W ramach Smart Business będziemy szukać odpowiedzi na następujące pytania:

- W jaki sposób budować współpracę z naukowcami?
- Jak wyjść z ofertą firmy na rynki zagraniczne?
- Dlaczego i jak angażować się w inicjatywy klastrowe?
- Jak rozwinąć start-up?
- Społeczna odpowiedzialność biznesu – chwilowa moda czy konieczność?
- Jak wspierać rozwój mikro-, małych i średnich firm?

W ramach Smart People zmierzmy się z wyzwaniami:

- Jak rozwijać ekonomię społeczną na Mazowszu?
- Jak połączyć edukację z rynkiem pracy?
- Czym są innowacje społeczne?
- Otwarta edukacja – jak robić to dobrze?
- Jak wspierać osoby 50+ na rynku pracy?
- Jak aktywizować seniorów?
- O czym pamiętać, szukając pracy i zakładając działalność gospodarczą?

Więcej informacji na stronie: www.forumrozwojumazowsza.pl

A tak było
na Forum
w 2015 r.



for. MWPu (8)



Spotkajmy się
16 i 17 listopada
w Warszawie!



Inteligentne Mazowsze

■ Samorządy muszą współpracować, chcąc realizować kompleksowe projekty. Partnerstwo wyzwala nową energię – mówi Mariusz Frankowski, dyrektor Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych.

Czy smart city to miasto najeżone nowymi technologiami? Czy może liczyć się tu również inne aspekty, jak umiejętność współpracy?

Kiedyś smart city kojarzyło się tylko z wykorzystaniem nowoczesnych technologii w przestrzeni publicznej. Obecnie doskonale wiemy, że jest to ważny obszar, ale nie jest decydujący. Chodzi także o kompleksowość rozwiązań, wielopoziomową współpracę, zaangażowanie różnych partnerów – instytucji publicznych, przedstawicieli biznesu, świata nauki oraz organizacji pozarządowych. Ważne jest też włączanie zwykłych mieszkańców, czego wyraźnym sygnałem jest duża popularność budżetów partycypacyjnych. Aby lepiej zrozumieć smart city, warto przyjrzeć się Barcelonie, Berlinowi czy Tel Awiwowi. Miasta te oferują wiele rozwiązań sprawiających, że dobrze się tam mieszka, pracuje, rozwija biznes i spędza wolny czas. Z otwartością podchodzą do włączania mieszkańców w decydowanie o zmianach i współpracy, zwłaszcza w triadzie administracja – biznes – nauka. Dzięki temu można wspólnie pracować nad nowymi rozwiązaniami, testować je i udoskonalać z korzyścią dla wszystkich.

Na czym dziś koncentrują się miasta i jakie możliwości stwarza im RPO WM?

Mazowsze zainwestuje ponad 4 mld zł z programu regionalnego w rozwój inteligentnych miast. Samorządy zgłaszają zapotrzebowanie na tworzenie rozwiązań, które mają usprawniać życie mieszkańców, przedsiębiorców, osób starszych i niepełnosprawnych. Fundusze zasilą więc e-usługi w urzędach, szpitalach i ośrodkach medycznych, instytucjach kultury oraz na uczelniach. Duże środki zainwestujemy w rozwój komunikacji miejskiej. Różnorodne połączenia komunikacyjne, łatwość przesiadek, zwiększanie dostępności miejsc parkingowych czy natychmiastowa informacja o utrudnieniach drogowych – to tylko przykłady oczekiwań mieszkańców. Przymierzając się do wdrożenia nowych rozwiązań, miasta muszą brać pod uwagę aspekty związane z ochroną środowiska, zrównoważonym rozwojem i bezpieczeństwem. Są więc fundusze na autobusy niskoemisyjne, ścieżki rowerowe, kolejne parkingi typu „parkuj i jedź”. Idziemy w kierunku udogodnień sprzyjających temu, aby mieszkańcy w naturalny sposób wspierali realizację planów rozwojowych miast. Na przykład dostępność wypożyczalni rowerowych zachęca do rezygnacji z samochodu, a to z kolei wpływa na zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza. Postaramy się też odkrywać i rozwijać potencjały drzemiące w miastach, chociażby przez rewitalizację dzielnic poprzemysłowych, które zyskają zupełnie nowe funkcje, ożywią przestrzeń, przyciągną ludzi i biznes.

Biorąc pod uwagę troskę o środowisko, duży nacisk kładzie się na energooszczędność. Pod tym względem mamy sporo do nadrobienia.

Niestety, w raporcie Światowej Organizacji Zdrowia w grupie 50 największych trucieli znajduje się ponad 30 polskich miast. Warszawa, choć nie figuruje na liście, również boryka się z problemem zanieczyszczenia pyłami. Próbą naprawy tej sytuacji jest nie tylko wprowadzanie niskoemisyjnych rozwiązań w transporcie miejskim, ale też projekty termomodernizacyjne i służące zwiększeniu efektywności energetycznej. Koncentrujemy się na budynkach instytucji publicznych i wielorodzinnych budynkach mieszkalnych. W pierwszym konkursie na działania termomodernizacyjne wpłynęło z całego Mazowsza ponad 230 wniosków. Wartość wsparcia, o które ubiegają się wnioskodawcy, przekroczyła prawie

siedmiokrotnie dostępny na ten cel fundusze. To pokazuje skalę potrzeb. Pod koniec października i grudnia br. wystartują kolejne konkursy. Jesteśmy w trakcie naboru wniosków na wykorzystanie odnawialnych źródeł energii do produkcji energii elektrycznej i ciepłej. To też jest element budowania smart city.

Czy można usystematyzować dziedziny, w których najczęściej wprowadzane są inteligentne rozwiązania?

Patrząc na obszary tematyczne, inteligentne miasto to takie, które wprowadza ułatwienia w załatwianiu codziennych spraw mieszkańców (np. e-administracja, e-zdrowie). Oferuje różnorodne możliwości dotarcia do celu (np. system ścieżek rowerowych, transport multimodalny). Dba o środowisko (np. niskoemisyjne autobusy, efektywność energetyczna budynków). Ożywia tereny dotychczas zmarginalizowane (rewitalizacja społeczno-gospodarcza). Tworzy dogodne warunki do rozwoju biznesu i wprowadza nowoczesne usługi w zakresie edukacji, kultury i turystyki. Część z nich (poza wsparciem biznesu) znajdziemy w podpisanym pod koniec maja przez państwa członkowskie UE Pakcie Amsterdamskim. Dokument ten podkreśla konieczność łączenia sił instytucji odpowiadających za realizację programów pomocowych UE, administracji, biznesu, naukowców czy organizacji pozarządowych. To kierunek, który chcemy wzmocnić również na poziomie regionu.

Przymierzając się do
wdrożenia nowych
rozwiązań, miasta muszą
brać pod uwagę aspekty
związane z ochroną
środowiska, zrównoważonym
rozwojem i bezpieczeństwem

Czy Warszawa jako najbogatsze miasto w Polsce, z dodatnim saldo migracji ludności, podąża w kierunku smart city?

Warszawa jest ważnym centrum biznesowym, naukowym i kulturalnym. Oferuje też np. liczne ułatwienia w poruszaniu się po mieście, możliwość pozostawienia samochodu na jednym z parkingów w systemie „parkuj i jedź”, rozbudowaną sieć ścieżek i wypożyczalni rowerowych czy systemy informacji pasażerskiej zainstalowane na przystankach. Część z nich powstała dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007–2013. Fundusze unijne pozwoliły też na stworzenie miejsc służących akceleracji nowych pomysłów, wymianie doświadczeń i nawiązywaniu współpracy, takich jak Centrum Przedsiębiorczości Smolna, Centrum Zarządzania Innowacjami i Transfe-

Smart city kładzie nacisk
na kompleksowość
rozwiązań, wielopoziomą
współpracę, zaangażowanie
różnych partnerów – instytucji
publicznych, przedstawicieli
biznesu, świata nauki oraz
organizacji pozarządowych.
Ważne jest także włączanie
zwykłych mieszkańców

rem Technologii Politechniki Warszawskiej i otwierane właśnie Centrum Kreatywności Targowa. Chcąc poznać historię miasta, można skorzystać z wirtualnych wycieczek po warszawskiej Pradze lub odbyć spacer śladami Fryderyka Chopina. Mówiąc o zwiększaniu komfortu mieszkańców, jak i możliwości przyciągnięcia biznesu, nie można zapomnieć o lotnisku w Modlinie. Wszystkie te elementy sprawiają, że Warszawa rzeczywiście jest przykładem smart city i konsekwentnie realizuje działania rozwojowe w tym zakresie, również z wykorzystaniem funduszy unijnych. W lipcu br. skończyły się konkursy na projekty dotyczące mobilności miejskiej. Warszawa w partnerstwie z okolicznymi gminami złożyła projekt o wartości około 100 mln zł na budowę ścieżek rowerowych.

A co się dzieje w subregionach? Czy fundusze unijne stwarzają im szansę na rozwój?

Polityka unijna kładzie dziś nacisk na rozwój miast i współpracę w wymiarze terytorialnym. Po pierwsze, mamy teraz Dyрекcję Generalną ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej (wcześniej była Dyrekcja Generalna ds. Polityki Regionalnej), co symbolicznie odzwierciedla kierunek, w jakim mamy podążać. Po drugie, w politykę unijną zostały wpisane Zintegrowane Inwestycje Terytorialne (ZIT). Na Mazowszu ZIT obejmuje Warszawę i 39 okolicznych gmin. Przeznaczaliśmy na ich wspólny rozwój ponad 700 mln zł. Aby odpowiadać na potrzeby pozostałej części regionu, Zarząd Województwa wprowadził Regionalne Inwestycje Terytorialne, czyli RIT-y. Będą to wspólne inwestycje subregionów, których liderami są miasta Płock, Ostrołęka, Radom, Siedlce i Ciechanów. Na ich realizację mamy prawie 950 mln zł. Podstawową kwestią jest tu współpraca samorządów, które musiały zastanowić się, jakie są ich wspólne potrzeby i wpisać je w plany inwestycyjne. Dzięki temu już w tym roku mogą ubiegać się o fundusze na m.in. drogi, ścieżki rowerowe czy utworzenie terenów inwestycyjnych.

Czy te strategie też można nazwać „smart”?

Trzeba wziąć pod uwagę specyfikę subregionów. Płock jest zupełnie innym miastem niż np. Ostrołęka czy Siedlce. Jest dużo bardziej energiczny i przedsiębiorczy. Miasto konsekwentnie realizuje strategię Smart Płock, w której koncentruje się na zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańców – założyło wykorzystanie zaawansowanych rozwiązań teleinformatycznych, np. systemów monitoringu miejskiego, zarządzania ruchem i oświetleniem ulicznym, monitorowania zagrożeń czy rozwiązań na rzecz komunikacji społecznej.

W minionych latach dzięki funduszom unijnym miasto kupiło m.in. nowoczesne autobusy i wprowadziło elektroniczne tablice informacyjne dla pasażerów. Potencjał do przyciągnięcia inwestorów zwiększyło utworzenie Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego. Już wiemy, że kolejne działania wpisujące się w strategię zyskały dofinansowanie z RPO WM 2014-2020, czego przykładem będzie rozbudowa systemu ostrzegania mieszkańców przez zagrożeniami.

Jak swoją szansę wykorzystują pozostałe ośrodki subregionalne?

W minionej perspektywie finansowej subregiony koncentrowały się głównie na inwestycjach w infrastrukturę drogową, edukacyjną, zdrowotną, turystyczną i kulturalną. Obecnie muszą położyć zdecydowanie większy nacisk na innowacyjność, wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych i niskoemisyjność. Nie oznacza to jednak, że takich inwestycji nie było w okresie 2007-2013. Na przykład Ostrołęka pozyskała środki na zakup nowoczesnych autobusów zasilanych ekologicznym biopaliwem. Siedlce, oprócz odnowienia taboru, zmodernizowały ponad 90 przystanków i wdrożyły zintegrowany system zarządzania ruchem. Podobne inwestycje zrealizował Radom. Tam również wprowadzony został wspólny bilet do sześciu instytucji kultury. W Ciechanowie powstała obwodnica, która odciążała ruch w mieście.

W obecnej perspektywie stolicy subregionów muszą bardzo racjonalnie wyznaczać swoje priorytety i szukać obszarów współpracy z innymi samorządami, co pozwoli na większy zasięg oddziaływania projektów.

Spoiłem w procesie budowy smart regionu mogą być inteligentne specjalizacje. Zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej musiał je wskazać każdy region.

Inteligentne specjalizacje powstały u nas w wyniku długiego procesu konsultacji, w którym uczestniczyło wielu aktorów. Organizowaliśmy konferencje i spotkania Mazowieckiej Rady ds. Innowacyjności, która składa się z przedstawicieli świata nauki, gospodarki, samorządów i organizacji pozarządowych. I w efekcie wybraliśmy cztery obszary o największym potencjale rozwojowym – inteligentne systemy zarządzania, wysoką jakość życia, bezpieczną żywność i nowoczesne usługi dla biznesu. Obszary te będziemy wzmacniać w ramach naborów poświęconych rozwojowi innowacyjności i przedsiębiorczości, np. bonów na innowacje. W wybranych konkursach projekty oceniane będą przez panele ekspertów, co da możliwość zaprezentowania tego, co trudno odnaleźć w dokumentach. Tak będzie w przypadku konkursu na duże projekty badawczo-rozwojowe.

Ponadto z Komisją Europejską udało nam się wynegocjować pulę środków, które przeznaczymy na szukanie nisz rozwojowych, czyli nowych dziedzin, w których region może się rozwijać. Trudno powiedzieć, jakie projekty do nas spłyną. To eksperymentowanie, szukanie nowych kierunków rozwoju, mało zbadanych i poza wyznaczonymi inteligentnymi specjalizacjami. Konkurs w tym zakresie rozpocznie się już pod koniec października tego roku.

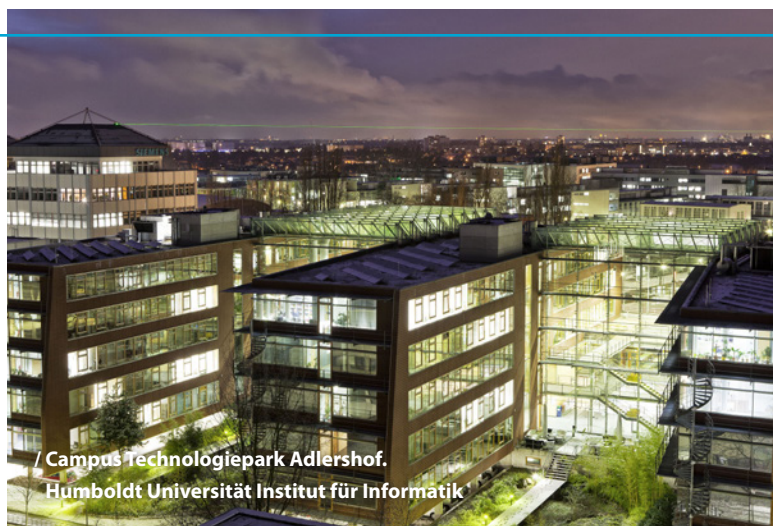
W jaki sposób doceniane jest partnerstwo w realizacji projektów?

Do współpracy zachęcamy zarówno poprzez dedykowane konkursy, jak i możliwość otrzymania dodatkowych punktów w większości naborów. Podstawą działań musi być jednak zawsze wspólny cel, a nie wyłącznie chęć pozyskania ulgowego dofinansowania. Partnerstwo pozwala realizować projekty o większej skali oddziaływania. Daje możliwość czerpania wzajemnych korzyści przez partnerów – wiedzy, doświadczenia czy pasji i potencjału ludzkiego. Szczególnie cenne są inicjatywy zakładające zaangażowanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw, a także organizacji pozarządowych.

Wśród podpisanych umów o dofinansowanie w ramach RPO WM 2014-2020 mamy już przykłady projektów realizowanych w partnerstwie. Miasto Stołeczne Warszawa zaoferuje kompleksowe programy wsparcia, z których skorzystają m.in. osoby niewidome i słabowidzące oraz rodziny zagrożone wykluczeniem społecznym z Pragi Północ, Pragi Południe i Targówka. Będzie to możliwe dzięki współpracy urzędu z kilkunastoma organizacjami pozarządowymi. Mazowiecki Szpital Wojewódzki w Siedlcach rozwinie natomiast e-usługi medyczne, z których skorzystają też pacjenci kilku samodzielnych zakładów opieki zdrowotnej.

Wzmacnianie współpracy jest wpisane w założenia nowej perspektywy finansowej, również na poziomie instytucji wdrażających środki. Od lat angażujemy się w tworzenie przestrzeni do rozmowy, wymiany doświadczeń i nawiązania kontaktów. Już 16-17 listopada br. odbędzie się 7. Forum Rozwoju Mazowsza, które na stałe wpisało się w kalendarz wydarzeń integrujących różne środowiska. Oprócz debat odbędą się warsztaty i sesje networkingowe inspirowane do poszukiwania nowych rozwiązań i nawiązywania współpracy na rzecz realizacji wspólnych inicjatyw. W tym roku będziemy rozmawiać o tym, jak rozwijać miasta, biznes oraz kapitał ludzki Mazowsza. Już teraz zapraszam na to wydarzenie.

Rozmawiał Jerzy Gontarz



/ Campus Technologiepark Adlershof.
Humboldt Universität Institut für Informatik

foto: C-MISTA-MANAGEMENT GMBH, www.adlershof.de

Inteligentne miasta

W Barcelonie na szczególną uwagę zasługuje 22@district, czyli zrewitalizowana przemysłowa dzielnica miasta. Obecnie to zagłębienie firm technologicznych z dobrą ofertą mieszkaniową i kulturalną. Jest to też siedziba The Smart City Campus, który stanowi ośrodek współpracy biznesu, naukowców i innych podmiotów zainteresowanych opracowywaniem innowacyjnych rozwiązań dla miasta. Barcelona koncentruje się na zmniejszaniu zanieczyszczenia środowiska, dlatego udostępniła mieszkańcom 300 bezpłatnych ładowarek do samochodów elektrycznych czy wypożyczalnię elektrycznych samochodów i skuterów. Miasto oferuje wiele aplikacji ułatwiających życie (najciekawsze zebrano na portalu www.apps4bcn.cat). App&Town ułatwia dotarcie z jednego miejsca miasta w drugie. Mobilne aplikacje dla kierowców pozwalają na znalezienie miejsc parkingowych z wykorzystaniem sieci sensorycznych (do tego przymierza się też Warszawa). Barcelona ma rozwinięty system usług zdrowotnych, np. osoby starsze mogą liczyć na bezpłatną teleopiekę medyczną.

W stolicy naszego zachodniego sąsiada funkcjonuje dzielnica innowacji Berlin-Adlershof powstała na terenie dawnego lotniska. Obecnie to obszar 4,2 km² zajmowany przez ponad 1000 firm, w których pracuje przeszło 15 tys. osób. Działają tu instytucje naukowe różnych specjalizacji, jak fotonika, energia odnawialna czy IT. Ogromny potencjał rozwojowy zawdzięcza bliskości świata biznesowego z naukowym, a także kilku tysiącom studentów, którzy stanowią grupę potencjalnych kandydatów do pracy. Jest tu rozwinięty system wsparcia start-upów. W Berlinie powstała również specjalna grupa robocza Smart City Berlin Network, do której należy ok. 100 firm i instytucji badawczo-naukowych. Pracują one nad strategią inteligentnego rozwoju miasta.

Tel Awiw postawił na integrację i zwiększanie dostępu do informacji. Dzięki rejestracji na platformie Digi Tel-Aviv mieszkańiec dowie się np., gdzie znajduje się najbliższa wypożyczalnia rowerów. System poinformuje go o utrudnieniach na trasie, którą zwykle podróżuje do pracy. Otrzyma przypomnienie o zbliżającym się terminie rejestracji dziecka do szkoły, znajdzie interesujące wydarzenie kulturalne i skorzysta ze zniżki. Informacje przekazywane są za pomocą strony internetowej, maila oraz SMS-a. Tel Awiw wspiera też oddolne inicjatywy. Na przykład do konkursu Tel-Aviv App2you mieszkańcy zgłosili ponad 70 propozycji innowacyjnych rozwiązań miejskich.

Ewolucja miast

Po prawie dziesięciu latach prac nad wspólną polityką miejską ministrowie rozwoju krajów członkowskich UE podpisali Pakt Amsterdamski – dokument, który określa sposób i tempo rozwiązywania najważniejszych problemów współczesnych miast.

W miastach i na przedmieściach mieszka ok. 360 mln osób – niemal trzy czwarte wszystkich mieszkańców UE. Taka koncentracja konsumentów, pracowników i przedsiębiorstw oraz instytucji sprawia, że obszary miejskie są czymś więcej niż tylko skupiskami ludności. Są one ośrodkami wszelkiego rodzaju działalności, zwłaszcza gospodarczej. Aż 67% PKB Europy jest wytwarzane w regionach metropolitalnych. Miasta, często nazywane lokomotywami rozwoju, oferują korzystne warunki do zakładania firm, są inkubatorami innowacji i stanowią żywą platformę dialogu kulturowego. Przy obecnym trendzie urbanizacyjnym znaczenie miast i obszarów miejskich będzie wciąż rosło.

Pomimo że miasta mogą być siłą napędową rozwoju gospodarczego, odnotowuje się w nich najwyższą stopę bezrobocia. W związku z globalizacją, ostatnim kryzysem gospodarczym i szybkim napływem imigrantów i uchodźców spoza Unii Europejskiej przybywa ludności zagrożonej ubóstwem. Wzrostowi temu towarzyszą złożone problemy, w tym coraz większe zanieczyszczenie środowiska naturalnego, ryzyko segregacji społecznej czy nasilenie się przestępczości. Europa chce te problemy wspólnie rozwiązywać.

Europejska Polityka Miejska

W 2012 r. Dyрекcyję Generalną ds. Polityki Regionalnej przemianowano na Dyрекcyję Generalną ds. Polityki Regionalnej i Miejskiej. Świadczy to o dostrzeżeniu faktu, że miasta muszą odgrywać znaczącą rolę w gospodarczym, społecznym i terytorialnym rozwoju UE, a także uznaniu silnego wymiaru miejskiego działań wspólnotowych, przede wszystkim w polityce regionalnej. W okresie budżetowym 2014–2020 co najmniej połowa Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (ok. 80-90 mld euro) zostanie zainwestowana w obszary miejskie. Program Europejskiej Współpracy Terytorialnej dla Zrównoważonego Rozwoju Obszarów Miejskich URBACT nadal będzie stymulować nawiązywanie kontaktów i wymianę między miastami. Rozwój obszarów miejskich nie jest jednak wspierany wyłącznie za pomocą polityki regionalnej UE i funduszy strukturalnych. Temu celowi służą także inne inicjatywy, a wśród nich: Europejska Stolica Kultury, inteligentne miasta i społeczności, europejskie partnerstwo na rzecz innowacji czy Zielone Stolicie Europy. Część dyrektyw UE – np. w sprawie hałasu i jakości powietrza, polityki migracyjnej, które nie są stricte miejskie – dotyczy głównie obszarów miejskich lub jest wdrażana przez miasta.

Być smart

Smart – znaczy: inteligentny. Ale czy miasta lub regiony mogą być inteligentne? Jak najbardziej! I może się to stać europejską specjalnością. Mazowieckie miasta włączyły się już w ten trend. Warto wspomnieć o Europejskim Partnerstwie Inteligentnych Miast i Gmin (EIP-SCC), które zrzesza miasta wykorzystujące technologie informacyjno-komunikacyjne. Inicjatywa ta ma na celu zwiększenie interaktywności oraz wydajności infrastruktury miejskiej i jej komponentów, ale także podniesienie świadomości mieszkańców, że mogą się włączyć w zarządzanie miastami. Z jednej strony inteligentne miasta inwestują, m.in. w niskoemisyjną infrastrukturę komunikacyjną, informację i usługi online, selektywną zbiórkę odpadów, a z drugiej zachęcają mieszkańców do wspólnych działań, np. poprzez zagospodarowanie budżetu obywatelskiego. Celem jest bardziej zrównoważony rozwój miast

poprzez partycypację obywatelską, prowadzący do podniesienia jakości życia w miastach. O mazowieckich inicjatywach na rzecz inteligentnych miast więcej informacji można znaleźć w rozmowie z Mariuszem Frankowskim, dyrektorem Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (s. 6-9).

Holendrzy narzucają tempo

W kwietniu 2014 r. ministrowie odpowiedzialni za politykę spójności spotkali się w Atenach, żeby omówić stan prac nad unijną polityką miejską. Uczestnicy uznali za konieczne szybkie stworzenie Agendy Miejskiej UE oraz wyrazili gotowość do udziału w tym procesie.

Przyspieszenie prac dokonano się w pierwszym półroczu 2016 r., gdy przewodnictwo w Radzie Europejskiej sprawowało Królestwo Niderlandów. Kraj ten zaliczany jest do awangardy we wprowadzaniu nowoczesnych rozwiązań dla miast i może być dobrym przykładem innowacyjnej współpracy dla innych państw członkowskich UE. Co ważne, Holendrzy zadbali o to, by Krajowy Plan dla Miast i Agenda Miejska Unii Europejskiej były komplementarne. Tamtejszy rząd od dawna namawia miasta do wymiany doświadczeń i podejmowania wspólnych inicjatyw w celu rozwiązywania problemów. Poszczególne przypadki są analizowane i uwzględniane w ramach Agendy Miejskiej dla całej Unii Europejskiej. W ten sposób przyczyniają się do poprawienia europejskich zasad i przepisów.

Najlepsze rozwiązania dla całej Unii

Zwieńczeniem tych starań było podpisanie Paktu Amsterdamskiego. W zapisach dokumentu przebija się zachęta do podejścia zintegrowanego w zarządzaniu miastami ponad podziałami administracyjnymi oraz terytorialnymi. Miasta powinny zmierzyć się z wyzwaniami w partnerstwie z instytucjami unijnymi, państwami, biznesem oraz organizacjami społecznymi. Partnerstwa mają być platformami dialogu, który prowadzi do wypracowania najlepszych rozwiązań dla wszystkich państw członkowskich UE. To nie ma być dzieło tylko polityków lub wyłącznie ekspertów, lecz wspólna praca szerokiego spektrum partnerów – politycznych, biznesowych i społecznych.

Pakt zakłada działania w ramach 12 partnerstw tematycznych:

- gospodarka o obiegu zamkniętym
- dostosowanie do zmian klimatycznych
- przemiany energetyczne
- mobilność miejska
- technologie cyfrowe
- zamówienia publiczne
- miejski rynek pracy
- zrównoważone użytkowanie gruntów i rozwiązania oparte na środowisku naturalnym
- jakość powietrza
- włączenie migrantów i uchodźców
- ubóstwo w miastach
- mieszkalnictwo.



Uczestnikami tych partnerstw są instytucje rządowe, obszary miejskie, instytucje unijne oraz różnego rodzaju międzynarodowe organizacje branżowe. Taki skład powinien zagwarantować jak najlepsze przygotowanie i realizację działań w poszczególnych tematach. Cztery pilotażowe partnerstwa – tj. jakość powietrza, włączenie migrantów i uchodźców, ubóstwo w miastach i mieszkalnictwo – zostały już rozpoczęte.

Jakość powietrza w miastach

Partnerstwo koordynowane jest przez Ministerstwo Infrastruktury i Środowiska Królestwa Niderlandów. Drugim krajowym uczestnikiem jest Chorwacja. W partnerstwie biorą udział miasta: Helsinki, Londyn, Utrecht, Mediolan, Konstancja oraz Komisja Europejska, Konsorcjum „Healthy Air Ruhr Area”, Eurocities, URBACT, Sojusz na rzecz Zdrowia i Środowiska (HEAL).



W pierwszym roku prac (od połowy 2016 do połowy 2017 r.) partnerzy zamierzają się skupić na dokładnym zdiagnozowaniu źródeł zanieczyszczeń zarówno wewnątrz miast (emisje spalin, systemy grzewcze), jak na ich obrzeżach (np. rolnictwo) oraz na analizie rozwiązań prawnych na poziomie unijnym, krajowym, regionalnym i lokalnym. Partnerzy próbują odpowiedzieć na pytanie, czy obecne ramy prawne i regulacyjne są optymalne i dopasowane do celów rozwojowych z punktu widzenia przede wszystkim władz lokalnych. Być może istnieje potrzeba nowych innowacyjnych koncepcji regulacyjnych, które bardziej przystają do współczesnej sytuacji. Niezwykle istotna jest też kwestia finansowania rozwiązań na rzecz podniesienia jakości powietrza w miastach.

Kolejnym krokiem będzie przegląd i porównanie najlepszych praktyk stosowanych w wybranych miastach Europy. Pozwoli to na sformułowanie wytycznych dla miast dotyczących poprawy jakości powietrza, które ułatwią władzom lokalnym podejmowanie optymalnych decyzji w zgodzie z planami ochrony jakości powietrza i przepisami UE.

Włączenie migrantów i uchodźców

Partnerstwo koordynowane jest przez Amsterdam. Inni członkowie to: Obszar Metropolitalny Barcelony, Berlin, Ateny, Helsinki, rządy Danii, Włoch, Grecji i Portugalii, Komisja Europejska oraz takie instytucje, jak: Europejski Bank Inwestycyjny, Rada Gmin i Regionów Europy, Europejska Rada ds. Uchodźców i Wypędzonych, Grupa ds. Polityki Migracyjnej, sieć miast Eurocities i Program URBACT.

Celem przedsięwzięcia jest skuteczne zarządzanie integracją migrantów i uchodźców (spoza UE) oraz stworzenie ram instytucjonalnych dla tego działania. Obejmuje ono takie zagadnienia, jak: mieszkalnictwo, integracja społeczna, usługi publiczne, edukacja i działania na rynku pracy. Partnerzy spotkali się po raz pierwszy 10 marca br. w Brukseli. Już wtedy stwierdzono, że miasta nie otrzymują wystarczającego finansowania projektów integracyjnych z Komisji Europejskiej, a to właśnie przed ośrodkami miejskimi, do których trafia większość emigrantów i uchodźców, stoi najwięcej wyzwań związanych z ich asymilacją.



Ubóstwo w miastach

Partnerstwo koordynowane przez rządy Belgii i Francji tworzą jeszcze rządy Niemiec, Grecji i Hiszpanii, obszary miejskie – Birmingham, Kortrijk, Lille, Daugavpils, Timișoara, Łódź i Keratsini. Ponadto: Komisja Europejska, regiony stołeczny Brukseli i Île de France, sieć miast Eurocities i URBACT, Europejska Sieć Wiedzy o Miastach i Europejska Sieć przeciw Ubóstwu. Status obserwatora otrzymali: Program Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich, Eurochild i Europejska Federacja Narodowych Organizacji na rzecz Bezdomnych.

Główny nacisk zostanie położony na kwestie związane z koncentracją strukturalnej biedy w ubogich dzielnicach i wypracowanie rozwiązań dotyczących rewitalizacji części miast objętych strukturalnym ubóstwem oraz integrację ich mieszkańców. Komisja Europejska zobowiązała się do przeglądu europejskich programów wsparcia działań na rzecz zwalczania i zapobiegania ubóstwu i przedstawienia swoich zaleceń w tym zakresie. Ciekawą inicjatywą partnerów jest uruchomienie platformy internetowej do wymiany doświadczeń i rekomendacji.

Mieszkalnictwo

Koordinacji działań w ramach tego partnerstwa podjęło się Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Rozwoju Regionalnego Słowacji. Ponadto włączyły się instytucje rządowe z Łotwy, Luksemburga, Niemiec i Słowenii, a także miasta: Wiedeń, Ryga, Sojusz Miast Szkockich oraz Poznań. Inni uczestnicy to: Komisja Europejska, sieć miast Eurocities, Europejski Bank Inwestycyjny, Międzynarodowa Unia Najemców i Europejska Federacja Budownictwa Publicznego, Spółdzielczego i Społecznego.

Celem jest wypracowanie modelu budownictwa tanich mieszkań dobrej jakości i zasad pomocy państwa w ramach polityki mieszkaniowej. Zadaniem partnerów jest m.in. opracowanie wspólnej definicji budownictwa społecznego i nowych rozwiązań prawnych i finansowych dla tego sektora oraz oszacowanie jego wpływu na popyt i podaż na rynku mieszkaniowym. Partnerzy będą pracować nad rekomendacjami dla Komisji Europejskiej i stworzeniem forum wymiany wiedzy na temat modeli inwestowania w efektywne i tanie budownictwo mieszkalne w UE.

Początek drogi

Przyjęcie Paktu Amsterdamskiego to ważny krok w zakresie koordynacji polityki miejskiej w Unii Europejskiej. W najbliższych latach Europę czeka intensywna praca. „Po ponad dziesięciu latach oczekiwania Program UE dla Miast jest dla Europy prawdziwym krokiem milowym (...). Jednak nie osiągnęliśmy jeszcze wszystkiego. To dopiero początek, gdyż powodzenie Agendy Miejskiej zależy od ciągłego wysiłku wszystkich decydentów w instytucjach unijnych, w państwach członkowskich, w miastach i regionach” – zauważył przewodniczący Komitetu Regionów Markku Markkula.

Andrzej Szoszkiewicz



W okresie budżetowym
2014-2020 co najmniej połowa
Europejskiego Funduszu
Rozwoju Regionalnego
zostanie zainwestowana
w obszary miejskie



Giełda partnerstw

■ Chcesz składać projekt w partnerstwie ponadnarodowym? Nie wiesz, jak do tego podejść? Mazowieckie Dni Partnerstwa to najlepsza okazja na pozyskanie zagranicznego partnera do projektów, które mogą otrzymać dofinansowanie z RPO WM.



„Połączenie sił to początek, pozostanie razem to postęp, wspólna praca to sukces” – stwierdził amerykański przemysłowiec Henry Ford. Ta sentencja dobrze oddaje ideę partnerstwa silnie obecną w okresie programowania na lata 2014-2020.

Sama idea nie jest nowością. Ponad 10 lat temu zaczęły powstawać między-sektorowe partnerstwa (lokalne grupy działania) na obszarach wiejskich w ramach inicjatywy LEADER. Polskie podmioty pozyskiwały zagranicznych partnerów do realizacji projektów finansowanych z inicjatywy EQUAL czy też w ramach przedsięwzięć transgranicznych. Na większą skalę taka współpraca funkcjonowała podczas przygotowywania programów operacyjnych na lata 2014-2020, m.in. w wyniku zawiązania się partnerstw realizujących zintegrowane inwestycje terytorialne (ZIT) oraz regionalne inwestycje terytorialne (RIT). Od 2014 r. obowiązują nowe zasady realizacji projektów partnerskich.

Transfer doświadczenia

– Chcemy, by idea partnerstwa była żywa już na poziomie realizacji projektów finansowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Nasz region przykładą do tego dużą wagę.

Świadczy o tym to, że jako instytucja wdrażająca program zintensyfikowaliśmy przedsięwzięcia, które wspierają zawiązywanie się partnerstw, również ponadnarodowych – mówi Elżbieta Tomkiewicz z Wydziału Informacji i Szkoleń Beneficjentów Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych (MJWPU).

Temu właśnie służą Mazowieckie Dni Partnerstwa. Przedsięwzięcie to realizuje MJWPU wraz z partnerami. – *Za cel tego projektu przyjęliśmy inicjowanie i popularyzację partnerstw przy realizacji projektów z RPO WM 2014-2020. Podczas pierwszej konferencji zorganizowanej w czerwcu tego roku analizowaliśmy partnerstwo pod względem zalet i wyzwań. Omówiliśmy najważniejsze zasady regulujące współpracę przy realizacji projektów. Niedawno przeprowadziliśmy ankietę, która miała za zadanie odpowiedzieć na pytanie, w jakich obszarach projektodawcy z naszego województwa poszukują partnerów. Teraz organizujemy trzydniowe spotkanie, które będzie stanowić platformę współpracy pomiędzy projektodawcami krajowymi a zagranicznymi. Będą to dni pełne inspiracji i wymiany doświadczeń, a także okazja do znalezienia partnera do projektu* – mówi Lidia Krawczyk, kierownik Wydziału Informacji i Szkoleń Beneficjentów.

Nie przypadkiem Mazowieckie Dni Partnerstwa są realizowane we współpracy z innymi podmiotami. – *Chcemy w ten sposób dawać przykład, że można i że warto. Dobieramy takich partnerów, którzy mają już doświadczenie we wspólnej realizacji przedsięwzięć ponadnarodowych. Zależy nam na tym, by wnieśli do naszego projektu to, czego oczekują uczestnicy – unikatową wiedzę i praktyczne umiejętności* – dodaje Lidia Krawczyk.

Prawo i dodatkowe punkty

Partnerów dobiera się nie tylko dla „dobrego towarzystwa”, ale przede wszystkim po to, by wnieśli dodatkową wartość do przedsięwzięcia, uzupełnili je pod względem potencjału kadrowego czy finansowego. W wyniku współpracy musi zaistnieć efekt synergii. Wszyscy partnerzy w projekcie są w stosunku do lidera równorzędnymi podmiotami – to jedna z najważniejszych zasad, która obowiązuje w realizacji przedsięwzięć partnerskich. – *Należy ją rozumieć tak, że żaden podmiot nie powinien być angażowany w projekt partnerski do wykonania zadania według woli innego partnera. Problem powiązań reguluje art. 33 ust. 6 ustawy wdrożeniowej. Odnosi się on nie tylko do przedsiębiorstw, ale także do gmin. Jednostka samorządu terytorialnego nie może utworzyć partnerstwa projektowego z jednostkami z nią powiązanymi* – podkreśla Maria Wiro-Kiro z MJWPU, która podczas pierwszego spotkania z cyklu Mazowieckich Dni Partnerstwa omawiała regulacje prawne dotyczące współpracy (o partnerstwie w projektach finansowanych z funduszy unijnych pisaliśmy w biuletynie nr 1/2016).

Dlaczego jest to tematyka tak ważna dla projektodawców? Oprócz oczywistych korzyści wynikających z partnerstwa projektowego istotne jest spełnianie kryteriów przez projekty zgłaszane w naborach do RPO WM. ZIT i RIT-y z założenia składają projekty partnerskie. Firmy ubiegające się o dofinansowanie na projekty badawczo-rozwojowe mogą nawiązywać partnerskie relacje z jednostkami naukowymi, co może być premiowane podczas oceny projektów. W pewnych działaniach partnerstwo, w tym ponadnarodowe, jest dodatkowo punktowane, a są również takie, gdzie jest po prostu obowiązkowe.

Wybrane wyniki sondażu dotyczącego partnerstw

72%

podmiotów chciałoby do swojego obszaru działania wprowadzić innowacje zaproponowane przez podmiot zagraniczny

72%

podmiotów chce współpracować z partnerem zagranicznym i uznaje to za dobry kierunek dla rozwoju swojej organizacji

79%

podmiotów zakłada, że w przypadku udanej wspólnej realizacji projektu utrzyma z partnerem zagranicznym trwałą współpracę

21%

sondowanych podmiotów nie dostrzega barier w realizacji projektów z partnerem zagranicznym

Pozyskaj partnera

– *Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych beneficjentów, postanowiliśmy stworzyć im dogodne warunki do poszukiwania partnerów. Zapewniamy tłumaczy, miejsce i odpowiednią atmosferę sprzyjającą wymianie doświadczeń. Planujemy sesje plenarne i stolikowe, prezentacje projektów i warsztaty. To świetna okazja do nawiązania kontaktów. Dzięki temu projektodawcy będą mogli przygotowywać lepsze przedsięwzięcia i zyskują większe szanse w konkursach na dofinansowanie* – mówi Elżbieta Tomkiewicz.

W spotkaniu ma uczestniczyć stała grupa 90 osób (ok. 60 przedstawicieli projektodawców z kraju i 30 gości z zagranicy). Podczas trzech Mazowieckich Dni Partnerstwa jeden z nich będzie otwarty dla publiczności. Praktycy z pewnością podzielą się cennym doświadczeniem z realizacji projektów w partnerstwie ponadnarodowym. W tego typu przedsięwzięciach pojawiają się bariery językowe (choć dla większości projektodawców nie jest to najważniejsza przeszkoda) i kulturowe (inne przyzwyczajenia, styl pracy, lokalne prawo).

Poszukiwanie partnerów będzie możliwe również poprzez portal mazowia.eu. Przedstawiciele MJWPU nie wykluczają, że odbędą się kolejne edycje Mazowieckich Dni Partnerstwa. Najbliższe wydarzenie – swego rodzaju giełda partnerstw – pokaże, na co położyć nacisk w przyszłości.

Jerzy Gontarz

Efekt synergii

Województwo mazowieckie jako jedno z pierwszych wskazało obszary swej gospodarki, które cechuje największy potencjał wzrostu. Przedsięwzięcia wpisujące się w te specjalizacje mają większe szanse na uzyskanie wsparcia z RPO.

Unia Europejska wyciągnęła wnioski z realizacji Strategii Lizbońskiej. Trzeba było przyjąć surową ocenę: inwestycje w szeroko pojęte prace badawczo-rozwojowe (B+R) były nieefektywne. W wielu krajach i regionach Europy realizowano podobne, a nawet dublujące się projekty. Zabrakło przepływu informacji i dzielenia się wiedzą. Wsparcie zostało rozproszone na wiele dyscyplin, gdy tymczasem mądrzej byłoby je przeznaczyć na wzmocnienie najbardziej obiecujących obszarów gospodarki w poszczególnych krajach i regionach.

Koncentracja

Strategia Europa 2020 – kładąca nacisk na inteligentny i zrównoważony rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu – wprowadziła nowe podejście. Sposobem na wzrost efektywności wydatkowania funduszy unijnych ma być koncentracja na obszarach gospodarki o największym potencjale rozwoju. Jest to tzw. inteligentna specjalizacja. Obszary te cechuje duże nasycenie firm, dobrze przygotowane zasoby kadrowe, stosowanie zaawansowanych technologii i zaangażowanie instytucji badawczych. Stwarzają one szansę na sprawną współpracę nauki i przemysłu. Skierowanie strumienia inwestycji na obszary inteligentnej specjalizacji ułatwi przekształcanie nowatorskich pomysłów w rynkowe produkty i usługi, wypracowanie wartości dodanej. Dynamiczny rozwój specjalizacji powinien prowadzić do wzrostu gospodarczego i tworzenia trwałych miejsc pracy całego regionu, a także kraju. Podejście to doprowadzi do wzrostu nakładów sektora prywatnego na działalność B+R. W Polsce wciąż stanowią one mniejszą część w relacji do nakładów publicznych. Ogółem inwestycje w innowacje, badania i rozwój powinny wzrosnąć do poziomu 3% PKB.

Wdrożenie koncepcji inteligentnej specjalizacji wzmacnia relację pomiędzy sferą nauki a działalnością gospodarczą. W efekcie powinno być więcej komercyjnych wdrożeń nowatorskich produktów i usług. Inwestycje skoncen-

trowane na specjalizacjach zapewniają większą dynamikę rozwoju całej gospodarki. Koncepcja ta tworzy fundamenty odnowionej polityki spójności. Komisja Europejska postawiła państwom członkowskim i regionom pewne warunki, których spełnienie umożliwi korzystanie z funduszy unijnych.

Strategia na rzecz inteligentnej specjalizacji

Każde województwo, chcąc uruchomić działania nakierowane na wsparcie innowacyjności, musiało przygotować strategię na rzecz inteligentnej specjalizacji. Spełnienie tego warunku pozwoliło na odblokowanie finansowania w celu tematycznym 1: „Wzmacnianie badań naukowych, rozwoju technologicznego i innowacji”, wyznaczonym na lata 2014-2020. W ten cel wpisuje się m.in. wsparcie rozwoju firm skoncentrowane w osi priorytetowej I „Wykorzystanie działalności badawczo-rozwojowej w gospodarce” i III „Rozwój potencjału innowacyjnego i przedsiębiorczości” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Na poziomie całej Polski również wskazano 20 krajowych inteligentnych specjalizacji, np. „Diagnostyka i terapia chorób cywilizacyjnych oraz w medycynie spersonalizowanej (DiT)”, „Inteligentne i energooszczędne budownictwo (BUD)” czy „Inteligentne technologie kreatywne (ITK)”. Wpisujące się w nie przedsięwzięcia są wspierane z Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój.

Decyzje o wyborze obszarów inteligentnej specjalizacji nie zapadały jednak przy biurkach urzędników. Dziedziny, które w danym regionie mają największy potencjał badawczo-rozwojowy i innowacyjny, wskazywano w drodze diagnozy silnych i słabych stron, analizy danych statystycznych, struktury branżowej klastrów oraz konsultacji z przedsiębiorcami, samorządowcami i przedstawicielami instytucji otoczenia biznesu. Wśród obszarów gospodarczych stanowiących fundament dla wprowadzania innowacyjnych rozwiązań w województwie mazowieckim znalazły się sektory rolno-spożywczy,

chemiczny, medyczny, energetyczny, IT oraz budowlany. Z kolei jako technologie wiodące wskazano biotechnologię, ICT, nanotechnologię, elektronikę, fotonikę, a wśród usług wyróżniono B2B i B+R.

Istotne znaczenie odgrywa tu proces „przedsiębiorczego odkrywania”. Zakłada on ścisłą współpracę ze wszystkimi środowiskami mającymi wpływ na kondycję lokalnej gospodarki. To pozwala wskazać atuty regionu i sposoby korzystania z zewnętrznych źródeł wiedzy i łańcuchów wartości.

Proces przedsiębiorczego odkrywania ma charakter otwarty. Oznacza to, że istotne zmiany na rynku, pojawienie się nowych trendów czy nisz rozwojowych znajdzie odzwierciedlenie w zapisach regionalnej strategii innowacji. Takie przeglądy mają być przeprowadzane co najmniej raz na 3 lata. Jest to o tyle istotne, że inwestycje mieszczące się w obszarach inteligentnej specjalizacji regionu mogą liczyć na preferencje przy ubieganiu się o wsparcie z programów regionalnych.

Cztery filary i nisze

W województwie mazowieckim we wskazaniu obszarów inteligentnej specjalizacji istotną rolę odegrały wywiady z przedsiębiorcami, ankiety, warsztaty i spotkania robocze w subregionach, a także podsumowujące je dyskusje Mazowieckiej Rady Innowacji. Analizy musiały uwzględniać specyfikę regionu (silna, dobrze rozwinięta Warszawa oraz biedniejsza reszta regionu – w większości obszary wiejskie). Na Mazowszu siedziby ma 20,7% krajowych firm wysokiej i średniowysokiej techniki oraz 29,7% przedsiębiorstw usługowych z branż wysokiej techniki. Warszawa wraz z przedmieściami stanowi obszar koncentracji wysoko wykwalifikowanych kadr, chłonnego rynku oraz rozwiniętej infrastruktury naukowej i technicznej. Jest to miejsce o największym potencjale innowacyjnym w kraju. Jednocześnie łatwo dostrzec dysproporcje w rozwoju stolicy i reszty regionu.

Na podstawie przeprowadzonej diagnozy i w wyniku procesu konsultacji (przedsiębiorczego odkrywania) wytypowano cztery obszary specjalizacji regionalnej Mazowsza: wysoką jakość życia, bezpieczną żywność, inteligentne systemy zarządzania i nowoczesne usługi dla biznesu. W tym roku wystartowały pierwsze konkursy dla przedsiębiorców wspierające te obszary (działanie 1.2 „Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw”). Więcej na ten temat można przeczytać w artykule „Wykuwanie innowacji” w nr. 1/2016 biuletynu „Fundusze Europejskie na Mazowszu”.

Jerzy Gontarz

Obszary inteligentnej specjalizacji województwa mazowieckiego*



Bezpieczna żywność

Przedsięwzięcia zwiększające dostępność i umożliwiające rozwój produktów spożywczych wysokiej jakości, zgodnych z ideą zrównoważonego rozwoju, bezpiecznych zarówno dla końcowego odbiorcy, jak i dla środowiska w całym cyklu produkcji i dystrybucji.



Inteligentne systemy zarządzania

Rozwiązania infrastrukturalne i procesowe charakteryzujące się wysokim stopniem adaptacyjności, prowadzące do wzrostu automatyzacji i umożliwiające skuteczny monitoring procesów związanych z aktywnością gospodarczą, umożliwiające m.in. zwiększanie efektywności surowcowej i energetycznej oraz poprawę jakości życia, także w kontekście bezpieczeństwa ludzi.



Nowoczesne usługi dla biznesu

Mechanizmy wspierania działalności gospodarczej; usługi „szyte na miarę”, dostosowane do indywidualnych potrzeb, zapewniające kapitał, infrastrukturę i zasoby wiedzy niezbędne do rozwoju i wzrostu aktywności innowacyjnej przedsiębiorstw.



Wysoka jakość życia

Rozwiązania technologiczne i organizacyjne wykorzystywane do świadczenia usług społecznych, w szczególności w zakresie edukacji, zdrowia, bezpieczeństwa, pracy i spędzania czasu wolnego; działania ukierunkowane na stymulowanie innowacji społecznych, rozwój kapitału społecznego i przeciwdziałanie negatywnym skutkom polaryzacji rozwojowej regionu.

* Ich szczegółowe omówienie zawiera załącznik nr 1 do Regionalnej Strategii Innowacji dla Mazowsza do 2020 roku; https://www.funduszedlamazowsza.eu/g2/original/2015_08/de725c39450078403365502aa1d73882.pdf

Biznes bez granic

Ekspansja zagraniczna nie jest zarezerwowana dla największych korporacji. W światowym biznesie coraz lepiej radzą sobie także mniejsze podmioty. Co więcej, przybywa polskich firm, które są globalne „od urodzenia” (born global). Mazowieckie małe i średnie przedsiębiorstwa, planujące wykorzystać potencjał zagranicznych rynków, mogą liczyć na wsparcie w ramach działania 3.2.



fot. StockImage

Polski rynek jest coraz bardziej konkurencyjny i nasycony. Nic dziwnego, że coraz częściej mówi się, że powszechne umiędzynarodowienie rodzimych przedsiębiorstw jest szansą na to, by nasza gospodarka uniknęła pułapki średniego rozwoju. Decyzja o przestawieniu firmowych torów na działalność na kilku rynkach należy do najtrudniejszych. O powodzeniu ekspansji zagranicznej przesądza wiele czynników – rynkowych, prawnych, finansowych, organizacyjnych. Silnie niedocenianym aspektem, który może zaważyć na operacji umiędzynarodowienia, są względy kulturowe – lokalne obyczaje, stosunki międzyludzkie, nieformalne normy współpracy, poziom zaufania. Świadomość tych różnic pomaga nie tylko w relacjach z klientami, ale także w zarządzaniu międzynarodowym zespołem pracowników.

Na podbój świata

Starannie zaplanowana i konsekwentnie realizowana strategia ekspansji zagranicznej jest ogromną szansą większości firm. Daje możliwość wzrostu przychodów, niezależnia przedsiębiorstwo od wahań koniunktury oraz ryzyk charakterystycznych dla jednego – macierzystego rynku, zapewnia odpowiednią skalę pozwalającą wykorzystać moce produkcyjne i potencjał pracowników. Walory internacjonalizacji docenia coraz więcej polskich firm, które śmiało wychodzą w świat. Przybywa takich, o których naukowcy mówią *born global*, czyli już w założeniu, od samego początku, działających na globalną skalę. Ich wielką siłą są uniwersalne produkty i usługi wyczekiwane przez klientów na całym świecie – od gier i aplikacji,

Starannie zaplanowana i konsekwentnie realizowana strategia ekspansji zagranicznej jest ogromną szansą. Daje możliwość wzrostu przychodów i uniezależnia firmę od wahań koniunktury

przez specjalistyczne urządzenia, po innowacje biotechnologiczne czy z dziedziny telemedycyny. Ale granic nie znają także przedsiębiorcy z „tradycyjnych” sektorów, czego dowodem są eksportowe sukcesy polskich firm meblowych, kosmetycznych czy odzieżowych. Wielkim sprzymierzeńcem eksporterów jest internet, który pozwala relatywnie tanio docierać do klientów z całego świata.

Mazowsze wspiera

Wzrost konkurencyjności mikro-, małych i średnich firm wpisuje się w unijne cele w zakresie pobudzania przedsiębiorczości. Dlatego też przedsiębiorcy mogą liczyć na wsparcie procesu umiędzynarodowienia. 30 czerwca br. na Mazowszu ruszył kolejny program wsparcia z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Nabór wniosków w ramach działania 3.2 „Internacjonalizacja MŚP” trwa do 31 sierpnia. Finansowaniem mogą zostać objęte projekty skierowane na wzrost eksportu towarów i usług. Łączna pula środków dostępnych w ramach tego działania to 7 mln euro.

Dofinansowanie obejmuje do 50% kosztów kwalifikowanych projektu; jego wartość nie może przekroczyć 350 tys. zł. Wsparciem zostaną objęte projekty zakładające wdrożenie nowego modelu biznesowego uwzględniającego internacjonalizację. Przedsiębiorca będzie mógł sfinansować zarówno stworzenie strategii ekspansji (np. z pomocą firm doradczych), jak i jej implementację – poprzez wyszukiwanie i dobór zagranicznych kontrahentów, udział w krajowych i zagranicznych targach, misjach gospodarczych, wizytach studyjnych itp.

Podstawą realizacji projektu jest strategia rozwoju eksportu – zawierająca analizę oraz uzasadnienie dla nowych rynków docelowych działalności eksportowej firmy. Ponadto ma wskazywać zmianę modelu biznesowego w zakresie umiędzynarodowienia. Opracowanie takiego planu może być przedmiotem współfinansowania.

Bony na doradztwo

Firmy nastawione na działalność eksportową będą mogły wkrótce dodatkowo aplikować o tzw. bony na doradztwo, udzielane w ramach działania 3.1 „Poprawa rozwoju MŚP na Mazowszu” (poddziałanie 3.1.2 „Rozwój MŚP”) z RPO WM 2014-2020. Bony na doradztwo są przyznawane w ramach pomocy de minimis.

Łączna kwota dofinansowania to 5 mln euro. Przedsiębiorcy mogą z programu sfinansować do 60% kosztów kwalifikowanych projektu, nie mniej niż 10 tys. zł i nie więcej niż 70 tys. zł. Wnioskodawcy działający na terenie Mazowsza (od minimum roku) mogą uwzględnić w projekcie prace doradcze związane z opracowaniem strategii, monitorowaniem biznesu, transferem technologii i prognozowaniem. Warto wykorzystać dodatkowe środki na tworzenie i wdrożenie nowych produktów/usług poprzez przeznaczenie dofinansowania np. na specjalistyczne usługi laboratoryjne, pomiarowe, diagnostyczne, testowanie produktu czy technologii. Doradztwo może objąć także analizy marketingowe, finansowo-ekonomiczne, opracowanie i wdrożenie strategii rozwoju przedsiębiorstwa w oparciu o nowe technologie lub innowacyjne rozwiązania.

Małgorzata Remisiewicz

Krzysztof Wocial

p.o. kierownik Wydziału Wdrażania Projektów EFRR 1
w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych

W ostatnich latach motorem napędowym eksportu była relatywnie tania siła robocza. To się powoli zmienia – i ten trend będzie przybierał na sile. Rodzime firmy muszą znaleźć nowe argumenty, które zapewnią im konkurencyjność na globalnych rynkach. Uciekając z pułapki wojny na ceny, musimy inwestować w funkcjonalność, wzornictwo, unikatowe technologie, markę – zarówno na poziomie pojedynczej firmy, jak i całej polskiej gospodarki.

Bezwrotne dofinansowanie z działania 3.2, w połączeniu z bonem na doradztwo (poddziałanie 3.1.2), może stanowić istotny katalizator internacjonalizacji mikro-, małych i średnich firm z Mazowsza. Szeroki zakres dofinansowania – od etapu stworzenia strategii eksportu po jej implementację – daje duże pole możliwości podmiotom, które właśnie w umiędzynarodowieniu upatrują swojej rozwojowej szansy.



fot. Franek Mazur (3)

Ponadczasowe piękno

■ Warszawska firma Precjoza niedawno obchodziła jubileusz ćwierćwiecza istnienia, a pasją do jej prowadzenia zaraziło się już trzecie pokolenie rodziny Śniegockich. Współfinansowane ze środków unijnych wsparcie eksportu dało szansę realizacji marzenia współwłaścielek, by wyjątkowe posrebrzane wyroby zdobiły odtąd nie tylko polskie wnętrza.

Precjoza to firma z duszą. Już sama nazwa, wskazując na umiłowanie do piękna i finezji, oddaje sens jej istnienia i rozwoju. Właścielki – Mirosława i Barbara Śniegockie – nie ustają w staraniach, by kultywować wielowiekowe tradycje polskiego wzornictwa. Docierają do zapomnianych wzorów. Łączą najróżniejsze surowce i motywy w unikatowe przedmioty zdobiące domy, biura oraz instytucje w całej Polsce.

Precjoza założyła w 1991 r. Mirosława Śniegocka. Przez ponad 20 lat w zarządzaniu mocno wspierał ją syn Szymon, który zmarł w 2012 r., oraz synowa Barbara, która już od wielu lat angażowała się w rozwój firmy. Obecnie Precjoza są prowadzone wyłącznie kobiecą ręką.

Bakcyła złapało już trzecie pokolenie rodziny Śniegockich. Wkrótce na stronie internetowej firmy pojawią się poradniki autorstwa 15-letniej Julii, córki i wnuczki właścielek. Jej młodsze rodzeństwo, czyli Alicja i Michał, chętnie angażuje się w dekorację stołów na różne okazje, ma swoje zdanie na temat poszczególnych wzorów, a nawet uczestniczy w targach. Pasję właścielek dzielają także wieloletni pracownicy firmy.

Niszowa pasja

Początkowo Precjoza zajmowały się obrotem biżuterią złotą i srebrną. Szybko jednak działalność firmy zaczęła się koncentrować na dystrybucji i produkcji wyrobów korpusowych – srebrnych i posrebrzanych cukiernic, tac, pater i innych elementów zastawy stołowej. To była odpowiedź na rynkową niszę. A działo się to w czasie, gdy państwowe zakłady, poddane wolnorynkowej próbie, ograniczały produkcję. Platerzy, ich historia, tajniki produkcji, współczesne trendy i oczekiwania klientów to nasza pasja – często powtarza Barbara Śniegocka.

Dumą i chlubą firmy jest tworzona od 2008 r. kolekcja „Silver Plated Art”. Wyroby z tej serii nawiązują do asortymentu wytwarzanego w dawnych warsztatach uznanych producentów, m.in. takich jak: Józef Fraget, Wincenty Norblin, Bracia Buch, Teodor Werner czy Roman Plewkiewicz. – *Proces przywrócenia tych popularnych niegdyś wzorów wymagał wieloletnich, często żmudnych poszukiwań oraz wielu prób warsztatowych – wspomina Barbara Śniegocka.*

Na pokolenia

Ofertę firmy tworzą dziś wyroby dekoracyjne (m.in. świeczniki, tace, patery w połączeniu ze szkłem lub kryształem), wyposażenie stołu (cukiernice, maselnice, stojaki na wykałaczki, serwetniki, szklanki w oprawkach), prezenty reklamowe (wizytowniki, stojaki na pióra wieczne, noże do papieru, lupki) oraz przedmioty zdobione bursztynem oprawianym w srebro – spełniające nie tylko funkcje użytkowe, ale także sentymentalne, jako pamiątki z Polski. Jak wynika z analiz spółki, żadne inne przedsiębiorstwo w Polsce nie wytwarza na szerszą skalę tego typu produktów.

Zespół warszawskiej firmy doskonale łączy troskę o polską tradycję i kulturę z wycuciem potrzeb współczesnych klientów. – *Chcemy uwrażliwić kolejne pokolenia na piękno, potrzebę podtrzymania kultury nakrycia stołu i savoir-vivre. Dbamy o to, by nasze wyroby były naprawdę niepowtarzalne – stylizowane na „stare”, ale też bardzo osobiste. Możliwość stworzenia indywidualnego projektu, grawerowanie dat, dedykacji, monogramów dodaje naszym wyrobom wartości sentymentalnej. Dzięki temu są one naprawdę „na pokolenia”* – mówi Barbara Śniegocka.

Wkrótce indywidualizacja wzniesie się na kolejny, kosmiczny niemal, poziom. Firma planuje wdrożyć innowacyjny system komputerowy, który na podstawie złożonych algorytmów pozwoli ocenić – już na koncepcyjnym etapie rozmów z klientem – koszt i możliwość powstania danego wyrobu, z uwzględnieniem specyficznych dla danego surowca warunków technicznych. – *Niektóre surowce nie łączą się ze sobą dobrze. Chcemy ograniczyć ryzyko finansowe, ale także ułatwić kontakty handlowe, dając klientom pewność, już od pierwszej rozmowy, że finalne wyroby będą dokładnie takie, jak sobie wymarzyli* – tłumaczy Barbara Śniegocka. Obecnie firma stara się o unijne dofinansowanie swoich inwestycji w ramach działania 1.2 „Działalność badawczo-rozwojowa przedsiębiorstw” oraz poddziałania 3.2.2 „Internacjonalizacja przedsiębiorstw”.

Cel: eksport

Przez 25 lat istnienia spółka Precjoza zdobyła ugruntowaną pozycję na polskim rynku. Naturalnym dążeniem, ale i marzeniem współwłaściciela było to, by oryginalne wyroby z Warszawy zdobyły nie tylko polskie wnętrza. Strategia rozwoju eksportu zakładała przede wszystkim intensyfikację kontaktów z potencjalnymi zagranicznymi odbiorcami. W tej branży osobisty kontakt i prezentacja oferty przesądza w dużej mierze o sprzedaży, a więc i rozwoju firmy, zarówno w kraju, jak i za granicą. Spółka już dwukrotnie sięgnęła po unijne dotacje w ramach programów nastawionych na promocję gospodarczą, korzystając w perspektywie 2007-2013 ze wsparcia w ramach działania 1.7 „Promocja gospodarcza”. Dofinansowanie pozwoliło na udział w imprezach targowych, promocję i propagowanie oferty poprzez nowoczesne materiały reklamowe w postaci ciekawych katalogów i ulotek informacyjnych.

W długofalowym rozwoju bardzo ważne były też pośrednie konsekwencje uczestnictwa w unijnych projektach. Pozwoliły one określać ofertę dla poszczególnych branż, usystematyzować i aktualizować bazy klientów oraz segmentów sprzedaży, zdefiniować towary wiodące w zależności od sezonowości, branż, regionów, pozyskiwać aktualne informacje o trendach oraz



konkurencji, a przede wszystkim o zapotrzebowaniu klienta, co przekłada się wprost na planowaną produkcję i efektywność kosztową.

– *Chcemy wykorzystać zdobyte wówczas doświadczenia. Staramy się o udział w kolejnym projekcie skoncentrowanym na promocji naszych wyrobów i wzornictwa, które rozślawiają polską kulturę i sztukę. Pragniemy podjąć działania marketingowe mające na celu propagowanie marki oraz rodzimych wzorów w kraju i za granicą* – mówi o planach Barbara Śniegocka. Obserwując zaangażowanie zespołu firmy, nie można mieć wątpliwości, że ambitny plan uda się zrealizować, a Precjoza udowodni swoim przykładem, że małe firmy rodzinne rodem z Mazowsza mogą nie tylko podnosić sukcesywnie swoją konkurencyjność, ale także aktywnie przyczynić się do zachowania dziedzictwa i tradycji naszego regionu.

Małgorzata Remisiewicz

Stawiamy na zieloną energię

Mazowsze może być czyste, ekologiczne, a jednocześnie nowoczesne. Wystarczy, że postawi na gospodarkę niskoemisyjną. Na inwestycje, które umożliwiają z jednej strony wzrost gospodarczy, z drugiej – spadek zagrożeń ekologicznych, region przeznaczy ponad 324 mln euro w ramach IV osi priorytetowej „Przejście na gospodarkę niskoemisyjną” Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego.

fot. Franek Mazur (3)



Unia Europejska odchodzi od dotychczasowego modelu rozwoju gospodarczego, dla którego głównym paliwem były surowce kopalne: ropa, gaz, węgiel. To, co jeszcze kilkanaście dekad temu umożliwiała państwom i społeczeństwom bogacenie się, podnoszenie życiowych standardów, dziś staje się poważnym zagrożeniem i wyzwaniem cywilizacyjnym. Przemysł emitujący olbrzymie ilości niebezpiecznych dla ludzi i środowiska przyrodniczego gazów, gwałtowny rozwój motoryzacji i związany z tym wzrost stężenia spalin w powietrzu, postępująca degradacja obszarów zielonych – są wyraźnym sygnałem alarmowym. Europa, a w szerszej perspektywie świat, zmierza w stronę ekologicznej katastrofy. Jednym ze sposobów jej uniknięcia jest postawienie na gospodarkę niskoemisyjną. To szereg zaplanowanych, symultanicznych i wzajemnie uzupełniających się działań, których efektem będzie poprawa efektywności energetycznej, zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych i redukcja emisji gazów cieplarnianych. Taki model rozwoju proponuje Unia Europejska

i w obecnej perspektywie programowej przeznacza na ten cel znaczącą część swojego budżetu.

Priorytet – gospodarka niskoemisyjna

W Polsce do 2020 r. w przedsięwzięcia sprzyjające tworzeniu gospodarki niskoemisyjnej zainwestujemy ponad 9 mld euro. W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Mazowieckiego na ten cel przewidziano 324 mln euro. Z tej puli zostaną dofinansowane różnorodne projekty – poczynając od stosunkowo prostych robót remontowo-budowlanych podnoszących efektywność energetyczną budynków, tworzenie małych przydomowych i przykładowych instalacji OZE (odnawialnych źródeł energii), poprzez wymianę taboru w transporcie publicznym, tworzenie „zielonych miejsc pracy”, a kończąc na skomplikowanych inwestycjach w energetyce. Wspólnym mianownikiem dla tych i podobnych przedsięwzięć jest ich ekologiczny, ale równocześnie

prorozwojowy charakter. Gospodarka niskoemisyjna nie polega bowiem na ograniczaniu postępu cywilizacyjnego. Istotą tego modelu rozwoju jest tworzenie przyjaznych środowisku naturalnemu technologii i rozwiązań, które umożliwiają z jednej strony wzrost gospodarczy, z drugiej – spadek zagrożeń ekologicznych.

W województwie mazowieckim kluczowe znaczenie dla budowy gospodarki niskoemisyjnej będą miały działania z IV osi priorytetowej RPO WM. W całości jest ona poświęcona ograniczeniu emisji. W praktyce oznacza to wzrost produkcji energii z OZE, zwiększenie efektywności energetycznej budynków mieszkalnych i użyteczności publicznej, racjonalizację i optymalizację wykorzystania istniejących zasobów energetycznych, modernizację transportu publicznego. W IV osi priorytetowej Zarząd Województwa zaplanował realizację trzech celów szczegółowych, którymi są:

- zwiększenie udziału OZE w ogólnej produkcji energii
- wzrost efektywności energetycznej w sektorze publicznym i mieszkaniowym
- lepsza jakość powietrza.

Energia odnawialna

Energia jest niezbędna we wszystkich sferach naszego życia – zarówno w domu, jak i zakładach pracy, do ogrzania budynków, jak i ich schłodzenia, do oświetlenia ulic i pomieszczeń etc. Nic więc dziwnego, że zapotrzebowanie na nią nieustannie rośnie. Według danych GUS, w ciągu ostatnich 10 lat w Polsce zużycie energii zwiększyło się o ponad 30%. Zaspokojenie tego popytu w oparciu o dotychczasowe, tradycyjne źródła surowcowe – węgiel, ropę czy gaz – staje się coraz kosztowniejsze nie tylko z ekonomicznego, ale także ekologicznego punktu widzenia. Dlatego potrzebna jest nam rewolucja energetyczna. Na świecie coraz większe znaczenie zyskują odnawialne źródła energii.

Na Mazowszu energetyka odnawialna zyskuje wciąż nowych zwolenników. Jest obiektem zainteresowania inwestorów – zarówno instytucjonalnych, jak i indywidualnych. Teraz, dzięki działaniu 4.1 „Odnawialne źródła energii”, inwestycji w zieloną energię będzie jeszcze więcej. Do 2023 r. udział OZE w regionalnym miksie energetycznym ma wzrosnąć do 15%. Mazowsze posiada szczególnie dobre warunki do rozwoju energetyki wiatrowej i słonecznej.

Efektywność energetyczna

W gospodarce niskoemisyjnej ważna jest nie tylko produkcja energii, ale także jej racjonalne, rozsądne i właściwe wykorzystanie. Dlatego jedno z działań IV osi RPO jest poświęcone poprawie efektywności energetycznej budynków. Sposobów na ograniczenie w nich zużycia energii jest wiele. Może to być ocieplenie ścian, izolacja stropu i fundamentów, wymiana okien, modernizacja całego systemu wentylacyjnego i grzewczego, zainstalowanie nowoczesnych, ekologicznych źródeł ciepła, a także systemów monitorujących zużycie energii. Wszystkie te działania można określić jednym słowem – termomodernizacja. Dobrze przeprowadzona pozwala znacząco zmniejszyć koszty ogrzewania budynków dzięki bardziej efektywnemu wykorzystaniu energii cieplnej. W ostatecznym bilansie korzyści



IV oś priorytetowa „Przejsie na gospodarkę niskoemisyjną”

Formy finansowania:

- dotacje bezzwrotne
- instrumenty finansowe (np. pożyczki).

Działania i poddziałania:

- 4.1 Odnawialne źródła energii
- 4.2 Efektywność energetyczna
- 4.3 Redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza
 - 4.3.1 Ograniczanie zanieczyszczeń powietrza i rozwój mobilności miejskiej
 - 4.3.2 Mobilność miejska w ramach ZIT.

z termomodernizacji widoczne są nie tylko na niższych rachunkach, ale także w środowisku naturalnym i społecznym.

W obecnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej wspierane będą projekty zakładające tzw. głęboką termomodernizację, czyli kompleksową inwestycję w poprawę efektywności energetycznej budynków, obejmującą przede wszystkim wprowadzenie nowoczesnych systemów wentylacji i klimatyzacji, wykorzystanie OZE do wytwarzania ciepła i produkcji prądu, zainstalowanie inteligentnych systemów sterowania energią. Istotnymi kryteriami przyznania dotacji będzie efektywność kosztowa w powiązaniu z korzyściami ekologicznymi i wielkość redukcji CO₂ w wyniku realizacji projektu.

Lepsza jakość powietrza

Mazowsze zajmuje trzecie miejsce w kraju pod względem emisji zanieczyszczeń gazowych (za województwami śląskim i łódzkim) i pyłowych (za województwami śląskim i wielkopolskim). To poważne wyzwanie dla władz regionu, samorządów lokalnych, lokalnego przemysłu, ale także mieszkańców. Każdy z nas może zrobić wiele, by nasze powietrze było czystsze i zdrowsze. Wystarczy chociażby częściej korzystać z komunikacji miejskiej, wymienić stare piece na nowoczesne i bardziej ekologiczne, poprawić efektywność energetyczną budynków, zainwestować w OZE. W regionie mazowieckim największym problemem są stare systemy i urządzenia grzewcze w gospodarstwach domowych oraz olbrzymie natężenie ruchu samochodowego. Dlatego w działaniu 4.3 „Redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza” szczególny nacisk będzie położony na wsparcie modernizacji pieców i kotłów oraz rozwój transportu publicznego.

W ciągu kilku najbliższych lat Mazowsze czeka energetyczna rewolucja. Kierunek rozwoju jest już wyznaczony – to gospodarka niskoemisyjna opierająca się na ekoinnowacjach i zielonych inwestycjach. Są one bardziej dostępne, niż się wydaje. Mała firma, szkoła, szpital, mieszkańcy bloku czy domu jednorodzinnego mogą wyraźnie ograniczyć zużycie energii, nie ponosząc przy tym znacznych kosztów. Wystarczy sięgnąć po fundusze unijne. Mazowsze stawia na zieloną energię – to najlepszy sposób, by połączyć rozwój gospodarczy z ochroną środowiska naturalnego.

Waldemar Wierzyński

Nowelizacja Prawa zamówień publicznych

Ustawa z dnia 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2016 r. poz. 1020) dostosowuje z opóźnieniem polską regulację systemu zamówień publicznych do Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/24/UE oraz Dyrektywy 2014/25/UE. Jak zatem nowelizowana ustawa wpłynie na realia pracy beneficjentów?



fof. Stock Image

Oddziaływanie to będzie fundamentalne. Nowelizacja zmienia bowiem nie tylko zasady przygotowania i prowadzenia postępowania, ale także zarządzania umowami. Śmiało można więc powiedzieć, iż modyfikuje ona dotychczasową praktykę zamawiających zarówno w zakresie przygotowania, jak i wszczęcia oraz przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, a nawet wykonywania umów zamówieniowych. Zmian nie da się więc nie zauważyć, niezależnie od skali działalności i skali projektu beneficjenta.

Na co zwrócić szczególną uwagę?

Przed wszystkim istotne są zmiany w zakresie szacowania i agregacji zamówień. O ile nie została zmodyfikowana zasada agregacji zamówień o po-

dobnym przedmiocie zamówienia, których można udzielić w tym samym czasie i możliwych do wykonania przez podobnych wykonawców, o tyle zmodyfikowano zasady łączenia różnych przedmiotów zamówienia w jednym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Zamawiający nie może w celu uniknięcia stosowania przepisów ustawy już nie tylko dzielić zamówienia na odrębne zamówienia, aby uniknąć łącznego szacowania ich wartości, ale także łączyć zamówień, które odrębnie udzielane wymagają zastosowania różnych przepisów ustawy.

Nowością jest zakaz łączenia zamówień. Zasady dokonywania połączeń zostały rozwinięte w art. 5c-5f ustawy Prawo zamówień publicznych. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, iż priorytetem jest zastosowanie procedury bardziej rygorystycznej. Zamawiający przede wszystkim winien

zastanowić się nad możliwością rozdzielnego udzielenia takich zamówień. Jeżeli nie będzie to możliwe, zawsze będzie musiał przeprowadzić procedurę zamówieniową, która jest bardziej wymagająca. Na przykład przy połączeniu zamówienia zwolnionego z ustawy z zamówieniem objętym ustawą będzie musiał co do zasady przeprowadzić procedurę przetargową.

Kolejna niesłychanie istotna grupa zmian dotyczy formułowania warunków udziału w postępowaniu oraz badania ich spełnienia przez wykonawców i podlegania wykluczeniu. Obecnie warunki udziału mogą dotyczyć kompetencji lub uprawnień do prowadzenia określonej działalności zawodowej, o ile wynika to z odrębnych przepisów, sytuacji ekonomicznej lub finansowej oraz zdolności technicznej bądź zawodowej. Pod pojęciem „zdolności technicznej bądź zawodowej” kryje się to, co do tej pory stanowiło warunki dotyczące doświadczenia wykonawcy, jego personelu, a także sprzętu czy zaplecza technicznego. Dookreślono zasady formułowania poszczególnych rodzajów warunków udziału w postępowaniu. Przykładowo: w odniesieniu do warunków dotyczących sytuacji finansowej lub ekonomicznej zamawiający może wymagać m.in., aby wykonawcy posiadali określony minimalny roczny obrót, w tym określony minimalny roczny obrót w obszarze objętym zamówieniem. Jednocześnie ograniczono możliwości w zakresie stawiania warunku dotyczącego minimalnego rocznego obrotu do dwukrotności wartości zamówienia, z wyjątkiem należycie uzasadnionych przypadków odnoszących się do przedmiotu zamówienia lub sposobu jego realizacji.

Pod specjalnym nadzorem

Z warunkami udziału w postępowaniu nierozdzielnie związana jest kwestia weryfikacji ich spełnienia przez wykonawców oraz badania zaistnienia podstaw wykluczenia z postępowania. W tym obszarze mamy do czynienia z prawdziwą rewolucją. Nie tylko wyraźnie rozrózono warunki udziału w postępowaniu (a więc to, co formułuje zamawiający) od kryteriów wykluczenia ujętych w art. 24, ale także owe kryteria podzielono na obligatoryjne i fakultatywne. Do zamawiającego będzie więc należało nie tylko zbadać, czy wykonawca podlega wykluczeniu z postępowania, np. z uwagi na zaleganie z opłacaniem podatków, ale także podjęcie decyzji, czy chce stosować kryteria wykluczenia o charakterze nieobowiązkowym. Ta ostatnia grupa kryteriów będzie bowiem miała zastosowanie tylko wówczas, gdy zdecyduje się na to zamawiający i poinformuje o tym w SIWZ i ogłoszeniu o zamówieniu. Warto zapoznać się bliżej z art. 24 ust. 5 ustawy Prawo zamówień publicznych. Co więcej, w przypadku wszystkich nieobligatoryjnych przesłanek wykluczenia i niektórych obligatoryjnych wykonawca będzie mógł dokonać tzw. samooczyszczenia. Polegać to będzie na udowodnieniu zamawiającemu, iż wykonawca „naprawił błędy przeszłości” i przewinienia, które wpisują się w daną podstawę wykluczenia, nie będą już miały miejsca. Czas pokaże, jak ta niesłychanie trudna zarówno w dowodzeniu, jak i ocenie formuła będzie funkcjonowała w praktyce.

Po nowelizacji wykonawca nie przedstawia już wraz z ofertą dokumentów potwierdzających spełnienie warunków udziału w postępowaniu i niepodleganie wykluczeniu. Zamiast dokumentów składa w postępowaniach krajowych oświadczenie, iż nie podlega wykluczeniu oraz spełnia warunki udziału w postępowaniu, natomiast w postępowaniach unijnych – Jednolity Europejski Dokument Zamówienia (JEDZ). JEDZ wbrew swej nazwie nie

jest dokumentem potwierdzającym spełnienie warunków/niepodleganie wykluczeniu, ale rozbudowanym oświadczeniem własnym wykonawcy w tym zakresie. JEDZ zawiera w sobie w zasadzie wszystkie oświadczenia, jakie do tej pory wykonawca składał w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego. Nie jest jednak prosty. Zarówno dla wykonawcy, który go będzie wypełniał, jak i dla zamawiającego. Jego treść została ustalona w Rozporządzeniu Komisji Europejskiej, a brzmienie jest jednakowe w całej UE. Stąd też dla każdego, kto się uważnie z nim zapozna, widoczne są pewne niekompatybilności z funkcjonującą w polskim prawie siatką pojęciową. Poradzenie sobie z tymi problemami z pewnością ułatwi zamieszczona na stronie internetowej Urzędu Zamówień Publicznych obszerna instrukcja wypełniania JEDZ. Niestety, nie ma co ukrywać, iż kwestie związane z prawidłowością badania przez zamawiających JEDZ będą jednymi z najistotniejszych w procesie oceny prawidłowości udzielania zamówień publicznych przez beneficjentów. JEDZ nie jest dokumentem prostym. Nie dość, że jest bardzo rozbudowany, to jeszcze posługuje się terminologią, do której zamawiający będą musieli się przyzwyczaić i której muszą się nauczyć.

Oświadczenie składane wraz z ofertą będzie stanowić jednakże jedynie wstępny dowód spełnienia przez wykonawcę warunków. Ostateczne badanie nastąpi już przed podpisaniem umowy, kiedy to zamawiający będzie musiał wezwać wykonawcę, którego oferta została uznana za najkorzystniejszą, do przedstawienia dokumentów. Wówczas dopiero zamawiający wykona tę pracę, do której był przyzwyczajony przez lata. Zbada dokumenty.

Nowelizacja dotyka także umów w sprawie zamówienia publicznego. Co ciekawe, wprowadza specyficzną podstawę rozwiązania umowy z uwagi na to, że zamawiający udzielił zamówienia z naruszeniem przepisów prawa Unii Europejskiej. Ważniejsze jest jednak to, iż gruntownie doprecyzowuje warunki dokonywania zmian umowy, czyli art. 144 ustawy. To już jednak w zasadzie temat na oddzielne opracowanie. Ustawodawca znacznie precyzyjniej określił okoliczności uzasadniające modyfikacje umów. Powinno to ułatwić zamawiającym podejmowanie decyzji w tym zakresie. Nadal jednak najwięcej zależy od nich samych, a więc od umiejętności przewidzenia okoliczności i zakresu istotnych zmian umowy. Uklonem w stronę zamawiających, zwiększającym potencjalnie ich bezpieczeństwo, jest jednak zdefiniowanie, czym jest owa istotna zmiana.

Czas pokaże, jak nowelizacja wpłynie na prawidłowość udzielania zamówień przez beneficjentów. Nie ulega jednak wątpliwości, że uzyskanie dobrej oceny w tym zakresie będzie wymagało dużo pracy (i nauki!) od wszystkich osób zaangażowanych w udzielanie zamówień, a także kontrolę tego procesu. Nowe prawo weszło w życie 28 lipca br.

Paweł Wójcik

Autor jest prawnikiem reprezentującym zamawiających i wykonawców, trenerem i ekspertem specjalizującym się w dziedzinie zamówień publicznych. Wieloletni praktyk posiadający doświadczenie w zakresie prowadzenia i kontroli procedur przetargowych współfinansowanych ze środków UE. Autor kilkudziesięciu publikacji prasowych na temat zamówień publicznych, komentarzy problemowych w Systemie Informacji Prawnej LEX, a także publikacji książkowych: „Tajemnica przedsiębiorstwa w zamówieniach publicznych” (Presscom 2010) oraz „Zamówienia na usługi w zakresie badań naukowych” (Wolters Kluwer 2012).



fot. Stock Image (2)

Ocena merytoryczna

Ocena merytoryczna, po formalnej, to drugi etap sprawdzania każdego wniosku o dofinansowanie. Najogólniej ujmując: różnica między nimi polega na tym, że w pierwszym etapie analizowane jest to, czy projekt nie łamie zasad – prawa polskiego, unijnego, regulaminów konkursów itd., natomiast w drugim ocenia się, czy projekt jest dobry i czy wpisuje się w cele funduszy europejskich oraz konkretnego działania objętego konkursem.

Z tej podstawowej różnicy wynikają szczegółowe rozwiązania. O ile w przypadku oceny formalnej większość wymogów, które muszą spełnić wnioskodawcy, jest identyczna w różnych działaniach, o tyle w przypadku oceny merytorycznej wspólnych punktów jest mniej.

Trzy kategorie kryteriów

Są trzy kategorie kryteriów, pod względem których oceniany jest każdy projekt. Po pierwsze, do etapu oceny merytorycznej zwykle trafia część tzw. **kryteriów dostępu**. O tym, które z nich badane są w trakcie oceny merytorycznej, a które wcześniej (tj. podczas oceny formalnej), decyduje regulamin konkretnego konkursu. Na przykład w konkursie w ramach poddziałania 3.1.2 – ogłoszonym w lipcu tego roku, przeznaczonym dla małych i średnich firm (MŚP) ubiegających się o wsparcie w prowadzeniu i rozwoju działalności poprzez udzielanie im bonów na doradztwo – spośród czterech kryteriów dostępu jedno rozpatrywane jest na etapie oceny formalnej (2 – Kwalifikowalność podmiotowa wykonawcy usługi). Pozostałe trzy są zaś

przedmiotem oceny ekspertów przeprowadzających ocenę merytoryczną. Są to następujące kryteria: 1. Bieżąca działalność MŚP; 3. Wzmocnienie pozycji konkurencyjnej przedsiębiorstwa; 4. Zdolność finansowa wnioskodawcy.

Co się kryje za tymi sformułowaniami? Eksperci analizują m.in. to, czy doradztwo, które zamierza zlecić firma ubiegająca się o dofinansowanie, nie należy do kategorii działań rutynowych, np. czy nie jest to doradztwo podatkowe lub standardowe usługi prawne. Jeśli wnioskodawca w tym działaniu chciałby wykorzystać przyznane mu pieniądze na pokrycie swych bieżących wydatków, zostanie zdyskwalifikowany – nie temu bowiem służy to działanie.

Jak sama nazwa wskazuje, kryteria dostępu muszą być spełnione, żeby wniosek mógł liczyć na dofinansowanie. Podobnie jest w przypadku drugiej kategorii – **kryteriów merytorycznych ogólnych** – trzech wspólnych dla wszystkich działań. Mianowicie ocenia się, czy dany projekt jest wykonalny pod względem finansowym (1 kryterium), organizacyjnym (2) oraz czy jest efektywny (3). Oceniający wniosek przede wszystkim przyjrzą się założeń

niom analizy finansowej i ekonomicznej (ich rzetelności) oraz harmonogramowi realizacji projektu. Sprawdzą też, czy firma ma odpowiednią kadre, know-how techniczny (jeśli taki jest potrzebny), możliwości technologiczne. Eksperti zbadają również, jak zostały w projekcie oszacowane koszty, oraz zadadzą sobie pytanie, czy istnieją alternatywne rozwiązania osiągnięcia celów projektu. Jeśli tak, istotnym elementem oceny będzie to, czy wnioskodawca wybrał w tym wypadku najkorzystniejsze ekonomicznie rozwiązanie.

W przypadku kolejnej, czyli trzeciej, kategorii – **kryteriów merytorycznych szczegółowych** – nie obowiązuje już zasada, że niespełnienie jednego z nich eliminuje projekt. Oceniane projekty mogą uzyskać za każde kryterium określoną liczbę punktów. Generalna zasada jest jednak taka, że w przypadku projektów konkursowych uznaje się, że projekt spełnia kryteria merytoryczne szczegółowe, jeśli zdobył co najmniej 60% maksymalnej możliwej do uzyskania liczby punktów.

Szczegółowych kryteriów jest w poszczególnych działaniach od kilku do kilkunastu. Tam, gdzie jest to możliwe, są one precyzyjnie opisane i łatwe do wyliczenia. Na przykład w działaniu 4.1 „Odnawialne źródła energii”, według jednego z kryteriów, firmy ubiegające się o wsparcie budowy infrastruktury do produkcji i dystrybucji energii ze źródeł odnawialnych mogą zdobyć od 0 do 9 punktów, w zależności od tego, jaką ilość energii z OZE wytworzą w wyniku realizacji projektu w stosunku do całej energii przez nie zużywanej – 1 punkt zostanie przyznany, gdy będzie to powyżej 10%, 2 punkty – gdy powyżej 20% itd.

W wielu działaniach, gdzie stworzenie tak precyzyjnych kryteriów jest niemożliwe, znajdziemy bardziej ogólne opisy wymagań. I tak np. w przypadku wspomnianego już konkursu dla poddziałania 3.1.2 szczegółowych kryteriów merytorycznych jest pięć. Tutaj liczy się to, czy w wyniku realizacji projektu firma wprowadzi innowacyjne wyroby/usługi i nowe rozwiązania (1 kryterium), rozpocznie lub będzie rozwijała działalność w obszarach inteligentnej specjalizacji województwa mazowieckiego (2), jak wysoki udział środków własnych zapewni w pokryciu kosztów projektu (3), jaki będzie wpływ planowanej do nabycia usługi na wzrost konkurencyjności przedsiębiorstwa (4) oraz gdzie firma ma siedzibę (5). To akurat dość nietypowy przykład pokazujący specyfikę tego działania. Choć o pieniądze ubiegają się firmy, de facto zostaną one wydane w instytucjach otoczenia biznesu (IOB). Za to więc, że siedziba znajduje się w województwie mazowieckim, firma otrzymuje dodatkowe punkty, ale o środki może się ubiegać również podmiot spoza naszego regionu – ważne, żeby usługi były zakupione w jednej z mazowieckich IOB.

Inne zasady

W przypadku działań, w których nie są organizowane konkursy, ocena pod względem szczegółowych kryteriów merytorycznych odbywa się według nieco innej zasady – tam są one traktowane podobnie jak wcześniejsze kryteria, tj. zero-jedynkowo. Odrębne dodatkowe kryteria szczegółowe obowiązują jeszcze w odniesieniu do Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych (ZIT), gdzie dochodzi dodatkowa kategoria: zgodności ze Strategią ZIT Warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego (WOF).

Oceny merytorycznej dokonuje komisja złożona z zewnętrznych ekspertów (w przypadku oceny formalnej wnioski oceniają pracownicy instytucji prze-

prowadzającej konkurs). Czas, jaki mają oni na ocenę wszystkich wniosków, zależy od tego, jak dużo ich złożono w konkretnym konkursie. Przyjmuje się jednak, że w przypadku działań, które finansowane są z Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS), ocena ta nie powinna trwać dłużej niż 120 dni, a w przypadku Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) – do 60 dni.

Jeszcze jedno różni ocenę merytoryczną wniosków projektów finansowanych z EFRR i EFS. W projektach wspieranych z EFRR, gdy treść wniosku budzi wątpliwości, komisja może zwrócić się do wnioskodawcy, by złożył wyjaśnienia, np. doprecyzował jakieś fragmenty tekstu. Wówczas wniosek oceniany jest po otrzymaniu odpowiedzi. Przy czym warto pamiętać, że takie wyjaśnienie nie może być okazją do dodawania nowych elementów – służy wyłącznie doprecyzowaniu treści, które były już we wniosku. W przypadku działań finansowanych z EFS przewidziana jest inna procedura umożliwiająca interakcje pomiędzy składającymi wniosek a oceniającymi – częścią oceny merytorycznej mogą być negocjacje, na które zapraszane są osoby, które złożyły wniosek. W ich trakcie uzgadniane mogą być zarówno zakres projektu, jak i wysokość dofinansowania. To ze względu na ten szczególny tryb dopasowany do specyfiki działań realizowanych z tego funduszu czas na ocenę merytoryczną w przypadku konkursów EFS jest odpowiednio dłuższy niż w przypadku tych finansowanych z EFRR.



Ocena merytoryczna może przyjąć dwie formy: członkowie komisji dokonują jej indywidualnie, niezależnie od siebie, albo robią to wspólnie w formie panelu. W każdym z tych wariantów zaangażowanych w działanie musi być co najmniej dwóch ekspertów.

Po dokonaniu oceny merytorycznej wszystkich projektów, które dotarły do tego etapu, komisja oceniająca projekty przygotowuje listę rankingową – umieszcza na niej wszystkie projekty, które spełniły zarówno formalne, jak i merytoryczne kryteria, i w związku z tym mogą uzyskać dofinansowanie. W zależności od tego, na jak dużą kwotę w porównaniu do całej dostępnej puli opiewają projekty, które przeszły ten proces, dofinansowanie uzyskają albo wszystkie pozytywnie ocenione, albo – częściej – te z największą liczbą punktów.

Krzysztof Orłowski



fot. Stock Image (2)

Powrót do społeczności

■ Życie społeczne – jak powiedział znany socjolog Erving Goffman – przypomina teatr. Niestety, nie dla wszystkich jest miejsce na scenie głównej – są ludzie, których trudno spotkać w sklepie, parku, pracy, na plaży czy w kawiarni nad filiżanką kawy. Niepełnosprawnym, bezrobotnym, chorym czy osobom starszym odmawia się pierwszoplanowych ról w społecznym spektaklu. Ich miejsce jest za kulisami. Trzymając się tej teatralnej metafory, można rzec, że Unia Europejska jest jak reżyser, który poszerza obsadę. Osoby wykluczone społecznie mają takie samo prawo do ważnych ról jak pozostali. Jednym z narzędzi walki z wykluczeniem społecznym jest deinstytucjonalizacja usług społecznych.

Opieka instytucjonalna to pomoc świadczona w stworzonych do tego celu miejscach, takich jak domy dziecka czy stacjonarne zakłady opieki długoterminowej. Placówki te jednak jednocześnie izolują swoich podopiecznych od głównego nurtu życia społecznego. Dochodzi więc do ich podwójnego wykluczenia – po pierwsze: z powodu sytuacji życiowej (choroba, niepełnosprawność, wiek), a po drugie: z racji środowiskowego odizolowania (od pracy, rodziny, lokalnej społeczności). Odwrócenie tego procesu umożliwia powrót do społeczeństwa, czyli deinstytucjonalizacja usług. – *To długoterminowy proces przechodzenia od opieki instytucjonalnej, która powoduje, że ludzie czują się wykluczeni ze społeczeństwa i odnoszą wrażenie braku kontroli nad własnym życiem, do usług świadczonych w środowisku lokalnym, gdzie pomoc jest bardziej zindywidualizowana, udzielana przez rodzinę i sąsiadów z najbliższego otoczenia. Jest on realizowany w oparciu o „Ogólnoeuropejskie wytyczne dotyczące przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności”* – wyjaśnia Katarzyna Kieszek, zastępca kierownika Wydziału Wdrażania Projektów

EFS 1 w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych. Innymi słowy, deinstytucjonalizacja usług przywraca osobom wykluczonym poczucie podmiotowości, samostanowienia, kontroli nad własnym życiem i codziennymi wyborami. Jest też szansą dla opiekunów osób zależnych, by przy odpowiednim wsparciu mogli w większym stopniu realizować się zawodowo i społecznie.

Zmniejszenie wykluczenia społecznego oraz poszerzenie dostępności usług społecznych, w tym także w zakresie ochrony zdrowia, znajdują się wśród priorytetów władz samorządowych województwa mazowieckiego. Ten obszar interwencji znalazł się także w RPO WM 2014-2020. Dla skutecznej realizacji celów w regionie mazowieckim przyjęto określone kierunki działań podejmowanych w ramach inwestycji finansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego. Zmniejszenie poziomu wykluczenia społecznego odbywa się m.in. poprzez poprawę dostępu do usług społecznych i inwestycje niezbędne do ich realizacji. Natomiast podniesienie jakości

i dostępności usług w zakresie ochrony zdrowia będzie osiągane głównie poprzez rozwój różnych form opieki nad osobami starszymi, w tym opieki długotrwałej i paliatywnej. Ich realizacji służy działanie 9.2 „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej”. Budżet na sfinansowanie wybranych projektów to prawie 100 mln euro pochodzących zarówno ze środków UE, jak i wkładu krajowego.

Pomoc na miejscu

Poddziałanie 9.2.1 skupia się na zwiększeniu dostępu do usług społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, w szczególności usług środowiskowych oraz wsparcia rodziny i pieczy zastępczej. Działania na rzecz włączenia społecznego obejmują w tym przypadku przedsięwzięcia ułatwiające lokalnej społeczności korzystanie z usług poprzez zwiększenie ich zakresu i podniesienie jakości. Jak zauważa Katarzyna Kieszek: – *Niezwykle ważnym elementem deinstytucjonalizacji jest profilaktyka, której celem jest zapobieganie umieszczeniu osób w opiece instytucjonalnej, a w przypadku dzieci – rozdzieleniu dziecka z rodziną i umieszczeniu w pieczy zastępczej. Dlatego też konieczne jest wspieranie tworzenia i rozwoju środowiskowych form pomocy świadczonej dzieciom i młodzieży, osobom z niepełnosprawnościami i starszym. Tak by w swoim najbliższym otoczeniu miały szansę zrealizować wszystkie lub prawie wszystkie potrzeby (opiekuńcze, edukacyjne, rehabilitacyjne, zawodowe czy zdrowotne – w przypadku tych ostatnich ważna będzie integracja usług z socjalnymi). Wielu z tych zamierzeń nie uda się zrealizować bez włączenia w proces deinstytucjonalizacji opiekunów osób wykluczonych. Celem powinien być wzrost zatrudnienia przez ułatwienie opiekującym się osobami niesamodzielnymi aktywnego poszukiwania pracy i tworzenie miejsc pracy w usługach społecznych.*

Na realizację projektów z zakresu usług społecznych przeznaczona została kwota 32 mln euro. Szacuje się, że w ramach poddziałania 9.2.1 usługami powinno być objętych niemal 3 tys. osób. Co ważne, beneficjentami mogą być w tym przypadku wszystkie podmioty – z wyłączeniem osób fizycznych (nie dotyczy osób prowadzących działalność gospodarczą lub oświatową na podstawie przepisów odrębnych).

Dla zdrowia

Poddziałanie 9.2.2 koncentruje się na opiece zdrowotnej. Efektem związanych z nim projektów ma być poprawa jakości i dostępności do programów zdrowotnych, jak również do usług w zakresie opieki nad osobami zależnymi. W projektach tego rodzaju stosowane będą klauzule preferujące przedsiębiorstwa społeczne. Szansę na realizację mają programy służące w szczególności wykrywaniu wad rozwojowych i cukrzycy, rehabilitacji dzieci z niepełnosprawnościami, w tym z porażeniem mózgowym, autyzmem, zaburzeniami psychicznymi. – *Obecny system opieki zdrowotnej jest skupiony raczej na samym procesie chorowania, czyli walce z chorobą i jej skutkami. – zauważa Katarzyna Kieszek. – Powinniśmy dążyć do zupełnie innego podejścia, ukierunkowanego na proces wyzdrowienia, w którym bardzo istotną rolę odgrywa nie tylko osoba z określonym problemem, ale również jej rodzina, przyjaciele, sąsiedzi. Zbudowanie modelu środowiskowego to proces, który wymaga współpracy wszystkich środowisk, jest długofalowy, potrzebuje zmian w świadomości, przełamania dotychczasowych schematów myślenia*



Działanie 9.2 „Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej” (oś priorytetowa IX „Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem”) realizowane jest przez dwa poddziałania:

- **9.2.1 Zwiększenie dostępności usług społecznych**
- **9.2.2 Zwiększenie dostępności usług zdrowotnych.**

oraz przede wszystkim nakładów finansowych, stąd zaangażowanie środków unijnych z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Interwencje w ramach poddziałania 9.2.2 pomyślane są w taki sposób, by wesprzeć rodziców i opiekunów dzieci chorych i z niepełnosprawnościami, umożliwiając im podjęcie pracy zarobkowej. Bardzo często co najmniej jeden z rodziców dziecka chorego jest wyłączony z aktywności zawodowej. Wspierane będą również inicjatywy mające na celu poprawę jakości i dostępności do świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w najbliższym środowisku. Pomoc przewidziana w tym działaniu będzie więc dwutorowa – dla samych wykluczonych, jak i dla ich opiekunów.

Przewiduje się, że wsparcie w wysokości ponad 67 mln euro zaowocuje do 2023 r. utworzeniem 30 nowych miejsc świadczenia usług zdrowotnych. W tym czasie z tego rodzaju pomocy skorzysta ponad 76 tys. osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Wnioskodawcami w poddziałaniu 9.2.2 mogą być podmioty prowadzące działalność leczniczą bądź inne tworzące z nimi partnerstwo.

Monika Wierżyńska

Fundament tożsamości

Mazowsze to nie tylko ziemia obiecana dla biznesu. Jako region o bogatej przeszłości gwarantuje inspirujące spotkania z kulturą tradycyjną i nowoczesną. Dziedzictwo kulturowe jest naszą marką. Cudze chwalicie... a swoje znacie?

fot. Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu



/ Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu

fot. Fotografa pochodzący ze zbiorów Urzędu Miasta Płocka



/ Wzgórze Tumskie w Płocku

Poznaj Mazowsze

Obiekt z Listy Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO (z 14 w Polsce):

- historyczne centrum Warszawy

Parki kulturowe na Mazowszu (z 30 w Polsce):

- Park Kulturowy Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku
- Park Kulturowy Stary Radom
- Wilanowski Park Kulturowy

Pomniki Historii na Mazowszu (z 60 w Polsce):

- Warszawa: historyczny zespół miasta z Traktem Królewskim i Wilanowem
- Warszawa: zespół Stacji Filtrów Williama Lindleya
- Warszawa: zespół zabytkowych cmentarzy wyznaniowych na Powązkach
- Żyrardów: XIX-wieczna Osada Fabryczna

Kulturę Mazowsza ukształtowało przenikanie się różnych tradycji. Nasz region ma wiele do zaoferowania. Tworzyli tu m.in.: Fryderyk Chopin, Jan Kochanowski, Zygmunt Krasiński czy Józef Chełmoński. Miasta symbolizujące cztery kierunki – na północy Ostrołęka i Ciechanów, na wschodzie Siedlce, na południu Radom, na zachodzie Żyrardów i Płock – mają swój indywidualny koloryt. Poszukujących piękna natury urzekną Kampinoski Park Narodowy oraz parki krajobrazowe: Kozienicki, Nadbużański, Gostynińsko-Włocławski czy Bolimowski, puszcze Zielona i Biała, majestatyczne rzeki: Wisła, Bug, Narew oraz Pilica. Na gości czekają ośrodki kultuwujące tradycję ludową: Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu, Muzeum Kultury Kurpiowskiej w Ostrołęce i Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu – z programem warsztatów etnograficznych, wydarzeń wpisujących się w kalendarz sakralny czy agrarny. Do tego różnorodna oferta muzeów i zabytkowych miejsc w Warszawie, Czersku, Pułtusk, Szydłowcu czy Opinogórze. W województwie mazowieckim działa niemal 120 muzeów i oddziałów muzealnych, a na całość składa się jeszcze mnogość festiwali, przeglądów, spotkań czy wydarzeń tematycznych.

Mazowsze zaprasza!

Dorobek materialny i duchowy poprzednich pokoleń, sukcesywnie uzupełniany najnowszymi inicjatywami, jest istotnym elementem rozwoju gospodarczego. Podtrzymywanie tradycji, upowszechnianie dorobku kulturowego regionu wspiera także RPO WM 2014-2020 poprzez działanie 5.3 „Dziedzictwo kulturowe” (oś priorytetowa V „Gospodarka przyjazna środowisku”). Projekty dofinansowane w jego ramach mają się skupiać przede wszystkim na renowacji i modernizacji obiektów zabytkowych, rozszerzaniu i upowszechnianiu ich oferty. Instytucje kultury mają bowiem pełnić funkcję nowoczesnych centrów upowszechniających wiedzę i ofertę kulturalną. Ich zadaniem – jako lokalnych ośrodków życia społecznego – jest zachęcanie mieszkańców do uczestnictwa w życiu kulturalnym.

– *W perspektywie 2014-2020 gruntownie zmieniamy podejście do wykorzystania funduszy europejskich w obszarze dziedzictwa kulturowego. Nie będziemy już budować nowych obiektów, a całą uwagę skierujemy na uatrakcyjnianie programu tych już istniejących. Obiekty zbudowane czy zmodernizowane w poprzednim okresie programowania mają przyciągać atrakcyjnością swojej oferty. Kładziemy też nacisk na digitalizację zbiorów połączoną z udostępnianiem ich za pośrednictwem stron internetowych. Chcemy, by zarówno mieszkańiec Mazowsza, jak i turysta odkrywał nasz region – wydłużał czas pobytu u nas, a nie tylko przejeżdżał nasze województwo w drodze do innych regionów. Naprawdę jest u nas co zwiedzać i co robić. I to nie tylko w Warszawie – mówi Sylwia Maksim-Wójcicka, kierownik Wydziału Wdrażania Projektów EFRR 3 w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych. – *Kultura jest jedną z gałęzi rozwoju gospodarczego. Wzmacnianie, wykorzystywanie i promowanie naszego dziedzictwa ma bezpośrednio przekładać się na wzrost gospodarczy, pobudzać lokalne inicjatywy biznesowe. Namawiamy też do łączenia różnych aktywności turystycznych – zwiedzanie miejsc zabytkowych można znakomicie spletać z turystyką aktywną, m.in. spływami kajakowymi czy wyprawami rowerowymi. Mazowsze czeka!**

Agata Rokita

RPO dla dziedzictwa

W ramach RPO WM 2014-2020 poprzez działanie 5.3 „Dziedzictwo kulturowe” można zdobyć dofinansowanie na projekty, których celem jest:

1. Wzrost regionalnego potencjału turystycznego poprzez ochronę obiektów zabytkowych:

- konserwacja, renowacja, rewitalizacja, modernizacja, adaptacja historycznych obiektów i zespołów zabytkowych wraz z ich otoczeniem, umożliwiającą zachowanie dotychczasowych funkcji obiektów zabytkowych, a także służącą nadaniu im nowych funkcji użytkowych, również w połączeniu z działalnością komercyjną
- ochrona i zachowanie zabytkowych ogrodów i parków
- zabezpieczenie zabytków przed zniszczeniem lub kradzieżą
- usuwanie barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych.

2. Poprawa dostępności do zasobów kultury poprzez ich rozwój i efektywne wykorzystanie:

- inwestycje w infrastrukturę trwałą, wyposażenie służące działalności kulturalnej, zachowaniu dziedzictwa i zwiększeniu dostępności do jego zasobów
- inwestycje infrastrukturalne, prace modernizacyjne i renowacyjne mające na celu dostosowanie istniejącego obiektu do nowych funkcji kulturowych, w tym edukacyjnych
- digitalizacja zasobów dziedzictwa kulturowego pod warunkiem powszechnego udostępnienia (jako element projektu)
- usuwanie barier architektonicznych dla osób niepełnosprawnych.

Kto może skorzystać?

- JST, ich związki i stowarzyszenia
- jednostki organizacyjne JST posiadające osobowość prawną
- jednostki sektora finansów publicznych posiadające osobowość prawną
- instytucje kultury
- organizacje pozarządowe
- kościoły i związki wyznaniowe
- parki narodowe i krajobrazowe.



Na zamku w Czersku

fot. Paweł Fabjański, archiwum MROT

Spotkanie z historią

Przekraczając bramę, zostawiasz za sobą zgiełk, pośpiech, chaos teraźniejszości. To spotkanie z ciszą, przestrzenią, przeszłością. Już na dziedzińcu wrażenie wywiera metalowa kibitka, więzienna karetka do przewozu skazańców, a także fundamenty kuźni, w której pojmany zakuwano w kajdany. Mówią także drzewa, jak grusza z 1840 r. – niemy świadek bolesnej historii.



wśród nich znani członkowie PPS: Stefan Okrzeja i Józef Montwiłł-Mirecki. Stąd tysiące skazańców wywieziono w głąb Rosji na katorgę bądź zesłano na Syberię. Atmosferę skupienia i refleksji wywołuje pobliski symboliczny cmentarz straconych więźniów X Pawilonu.

Przeszłość woła

Historia zamknięta w murach dawnego więzienia politycznego, będącego oddziałem Muzeum Niepodległości w Warszawie, nabrała wyrazu dzięki realizacji projektu „Kompleksowa poprawa oferty kulturalnej i wzrost dostępności do kultury obiektów Muzeum Niepodległości w Warszawie poprzez rewitalizację i modernizację oddziału – Cytadeli Warszawskiej – w szczególności X Pawilonu, XI Pawilonu, Bramy Bielańskiej i dziedzińca”, dofinansowanego w ramach RPO WM 2007-2013. Punktem wyjścia było zatrzymanie degradacji zabytkowych obiektów Cytadeli poprzez wymianę dachów, wzmocnienie i konserwację murów, odnowienie elewacji budynków (wraz z wykonaniem izolacji przeciwwilgociowej), wymianę stolarki okiennej, instalacji elektrycznej i odgromowej, założenie instalacji przeciwpożarowej, zamontowanie windy dla osób niepełnosprawnych.

W przestrzeni zewnętrznej przy X i XI Pawilonie odtworzono także fundamenty dawnej kuźni, w której zakładano kajdany skazańcom udającym się na syberyjską katorgę. Nawet tak, zdawałoby się, proste rozwiązania przywołują ducha przeszłości.

Najważniejsze w Muzeum zawsze było upamiętnienie więźniów. Wśród osadzonych w X Pawilonie znajdziemy narodowych bohaterów: Romualda Traugutta, Romana Dmowskiego, Józefa Piłsudskiego. Ukarani za walkę z caratem, choć niekoniecznie o niepodległą Polskę, przez Cytadelę przeszli tacy działacze polityczni, jak Róża Luksemburg, Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski. Były też osoby aresztowane we wczesnej młodości, które w murach Cytadeli przebywały krótko, a znane stały się wiele lat po fakcie uwięzienia: Janusz Korczak, Stefan Starzyński, Eligiusz Niewiadomski. Ważną grupę więźniów stanowili duchowni, wśród których przede wszystkim wymienić należy bł. Honorata Koźmińskiego, Stanisława Brzóske czy Piotra Ściegiennego.

W X Pawilonie możemy zajrzeć do cel osadzonych. Surowe wnętrza zaopione w półmroku, wyposażone w łóżka, stoły, kilka naczyń, taborety. Odtworzono tu także celę oczekiwania na przesłuchanie, jak i samą salę przesłuchań. Na parterze znajdują się także pomieszczenia z gablotami eksponującymi dokumenty, pisma, listy oraz notatki związane z ruchem niepodległościowym.



foto: Agata Rokita (3), MWUPU (2)

Jesteśmy na terenie Cytadeli Warszawskiej, twierdzy zbudowanej na wzgórzu żoliborskim w latach 1832-1836 na rozkaz cara Mikołaja I po stłumieniu powstania listopadowego. Zanim przekroczymy Bramę Bielańską, wprowadzającą na teren kompleksu muzealnego, przejdźmy wzdłuż murów, gdzie znajduje się Brama Straceni, przez którą wyprowadzano skazanych na śmierć. Tu zginęli m.in. członkowie Rządu Narodowego. Niedaleko stąd stracono dyktatora powstania styczniowego Romualda Traugutta. Na stokach Cytadeli śmierć poniosło kilkaset osób,



Na pierwszym piętrze wkraczamy w opowieść o życiu Sybiraków, przedstawioną poprzez obrazy Aleksandra Sochaczewskiego, malarza i konspiratora, którego pognano na piechotę do katorżniczej pracy w syberyjskich kopalniach soli. Z pracy tej uwolniono go po paru latach, jednakże na Syberii zmuszony był przebywać 22 lata. Gdy w 1883 r. powrócił do Europy (otrzymał dożywotni zakaz przebywania w Cesarstwie Rosyjskim), przywiózł ze sobą kilkadziesiąt szkiców dokumentujących życie zesłańców, ich portrety i sceny rodzajowe. Największym dziełem artysty jest bez wątpienia „Pożegnanie Europy” – monumentalny, wielkopłaszczyznowy obraz powstały podczas emigracji artysty w Monachium. Zainteresowani poznaniem wybranych postaci uwiecznionych na płótnie mogą skorzystać z kiosku multimedialnego, w którym znajdują się informacje dotyczące wybranych bohaterów dzieła. Inny kiosk zapoznaje z sylwetką bł. o. Honorata Koźmińskiego, osadzonego w młodości w Cytadeli Warszawskiej za udział w konspiracji. Serii obrazów towarzyszą inne ekspozyty. Są tu kajdany, łańcuchy, a nawet taczka, do której przykuwano więźniów, a także zrobione przez zesłańców przedmioty codziennego użytku: wisiorki z końskiego włosa czy paski.

Dzięki realizacji projektu dawna sala kinowo-konferencyjna została przekształcona w nowoczesną, przystosowaną dla niepełnosprawnych salę audiowizualną na 60 miejsc. Z kolei we wprowadzającej na teren Cytadeli Bramie Bielańskiej utworzono galerię prezentującą wystawy czasowe sztuki współczesnej. Wybierz się na spotkanie z historią!

Agata Rokita

Z Cytadeli Warszawskiej
tysiące skazańców
wywieziono w głąb Rosji
na katorgę. Atmosferę
skupienia i refleksji wywołuje
pobliski symboliczny cmentarz
straconych więźniów
X Pawilonu

Dwie recepty, ten sam lek

Warszawa i Żyrardów znalazły się wśród 20 samorządów nagrodzonych w konkursie Modelowa Rewitalizacja Miast, rozstrzygniętym w marcu przez Ministerstwo Rozwoju. Łączna dotacja dla obu miast wyniesie prawie 6 mln zł.



foto: Urząd Miasta Żyrardowa

Żyrardów. Panorama osady fabrycznej

Model rewitalizacji wypracowywany w Żyrardowie opiera się na aktywizacji społeczności lokalnej. Podczas spotkań i konsultacji mieszkańcy mają przedstawić własną wizję zmian

Celem konkursu jest wsparcie samorządów w realizacji wzorcowych modeli rewitalizacji, które następnie będą mogły być wykorzystane przez inne miasta borykające się z problemem społecznej, gospodarczej i materialnej degradacji. Konkurs miał również pomóc startującym w nim samorządom w wypracowaniu programów rewitalizacji. Zarówno Warszawa, jak i Żyrardów, które przygotowały lokalne plany rewitalizacji już w poprzednich latach, przystąpiły do konkursu bogate w doświadczenia i świadome problemów. Zapewne było to jednym z powodów, dla których oba miasta przedstawiły bardzo dopracowane, wieloaspektowe projekty, wysoko ocenione przez Ministerstwo Rozwoju. Dzięki wcześniejszym diagnozom łatwiej było im np. wyznaczyć obszary przeznaczone do rewitalizacji, a także ustalić wiodące tematy swoich projektów. W wypadku warszawskiego projektu „Rewitalizacja – wspólna sprawa” jest nim ożywienie gospodarcze, natomiast projekt „Rewitalizacja miasta Żyrardowa motorem przemian społeczno-gospodarczych” skupia się na poszukiwaniu sposobów finansowania działań rewitalizacyjnych w miastach małej i średniej wielkości.

Klimat dla inwestycji

Warszawski projekt zajął drugie miejsce na liście rankingowej i uzyskał ze wszystkich najwyższe dofinansowanie – w wysokości prawie 4,2 mln zł. W Zintegrowanym Programie Rewitalizacji ujętych zostało 6 priorytetowych

podobszarów. Projekt „Rewitalizacja – wspólna sprawa” skupia się na trzech z nich, położonych na terenie Pragi Północ (Stara Praga, Nowa Praga) oraz Pragi Południe (Kamionek). – Wybraliśmy ten obszar dlatego, że z jednej strony występuje na nim wyjątkowa kumulacja różnych problemów społecznych, a z drugiej ma on olbrzymi, niewykorzystany potencjał gospodarczy – tłumaczy Sylwia Papiewska, naczelnik Wydziału Projektów Społecznych Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy. – Najpoważniejszymi problemami są: największy w skali miasta odsetek osób korzystających z pomocy społecznej, długotrwałe bezrobocie, dziedziczenie problemów społecznych, słabe wyniki nauczania i przemoc w szkołach oraz wiążące się z nimi problemy emocjonalne dzieci i młodzieży. Znajduje się tam najwięcej lokali użytkowych będących w dyspozycji miasta, a jednocześnie największa liczba pustostanów. Ożywienie gospodarcze oraz poprawa oferty edukacyjnej są największymi szansami na społeczny i materialny renesans Pragi. Przede wszystkim chcemy przygotować strategię gospodarowania lokalami użytkowymi, czyli zrobić analizę ich stanu obecnego na wybranych ulicach na Pradze Północ i Pradze Południe, na których jest najwięcej lokali użytkowych i pustostanów. Efektem ma być wypracowanie rekomendacji dla poszczególnych ulic ze wskazaniem ich funkcji i charakteru. Będą np. ulice handlowe i mniejsze uliczki „z klimatem”, które mogą być przeznaczone na działalność artystyczną czy rozwój rzemiosła – wyjaśnia Sylwia Papiewska. Nowością będzie tzw. kalkulator rewitalizacji, czyli ocena zdolności rewitalizacyjnych konkretnych budynków pod każdym kątem, np. przyszelego przeznaczenia, niezbędnych inwestycji i wkładów finansowych. Jednym z działań będzie promocja rzemiosła i znikających zawodów. – Będziemy robić warsztaty u konkretnych rzemieślników, żeby promować ginące zawody. Również wśród mieszkańców, którzy chcieliby taką profesję kultywować – mówi Sylwia Papiewska. – Ważnym elementem projektu są działania edukacyjne, będące kontynuacją tych prowadzonych w ramach Lokalnych Systemów Wsparcia skierowanych do dzieci i młodzieży szkolnej. Chcemy poprawiać wyniki w nauce i zapobiegać dziedziczeniu problemów społecznych, np. bezrobocia. W ramach tego projektu zbudujemy narzędzie monitorująco-diagnostyczne umożliwiające badanie predyspozycji i zdolności dzieci i młodzieży, tak aby wsparcie było jak najlepiej dostosowane do indywidualnych potrzeb – dodaje.

Od bezradności do aktywności

Problemy Żyrardowa, dotyczące materialnej, gospodarczej i społecznej degradacji zabytkowego centrum, wiążą się z upadkiem na początku lat 90. XX w. wielkich zakładów włókienniczych, które przez wiele dekad były głównym pracodawcą w mieście, a jednocześnie administratorem budynków i otaczającej je przestrzeni, której mieszkańcy do dziś nie czują się w pełni gospodarzami. Wyraża się to m.in. w tym, że rzadko wspólnie z niej korzystają. Przykładem są wielkie podwórka pofabryczne dawnych domów robotniczych, które potencjalnie mogłyby się stać miejscami, o które się dba i wspólnie użytkuje, a które obecnie są zniszczonymi parkingami dla samochodów. Te problemy są znane w Żyrardowie nie od dziś. Już ponad 10 lat temu uchwalono Lokalny Plan Rewitalizacji Miasta Żyrardowa, na którego założeniach oparty został projekt zgłoszony do konkursu i w efekcie dofinansowany kwotą ponad 1,6 mln zł. Rewitalizowany obszar obejmuje centralną część Żyrardowa, gdzie znajdują się głównie zabytkowe, lecz zaniedbane obiekty. Najcenniejszy obszar XIX-wiecznej Osady Fabrycznej, wpisanej w 2012 r. na listę Pomników Historii, jest jednocześnie jednym z najbardziej zdegradowanych społecznie. – Podstawowym problemem jest ubóstwo. Na terenie zdegradowanym mieszka ok. 8% mieszkańców Żyrardowa korzystających z różnych form pomocy społecz-

nej – tłumaczy Maria Badeńska-Stapp, miejski konserwator zabytków. – Z tym problemem związane są inne: słabe wyniki egzaminów uczniów z terenu rewitalizacji, niski wskaźnik uczestnictwa w życiu publicznym i aktywności gospodarczej, przestępczość, a także zły stan techniczny budynków, ich niski standard, a co za tym idzie – znaczne zanieczyszczenie środowiska pyłami PM10. Model rewitalizacji wypracowywany w Żyrardowie opiera się na aktywizacji społeczności lokalnej. Chcemy pokazać, że nawet przy niewielkich funduszach, współdziałając, możemy zmienić przestrzeń, w której żyjemy: budynki mieszkalne, podwórka ulice i szkoły



fot. Urząd Miasta Stołecznego Warszawy

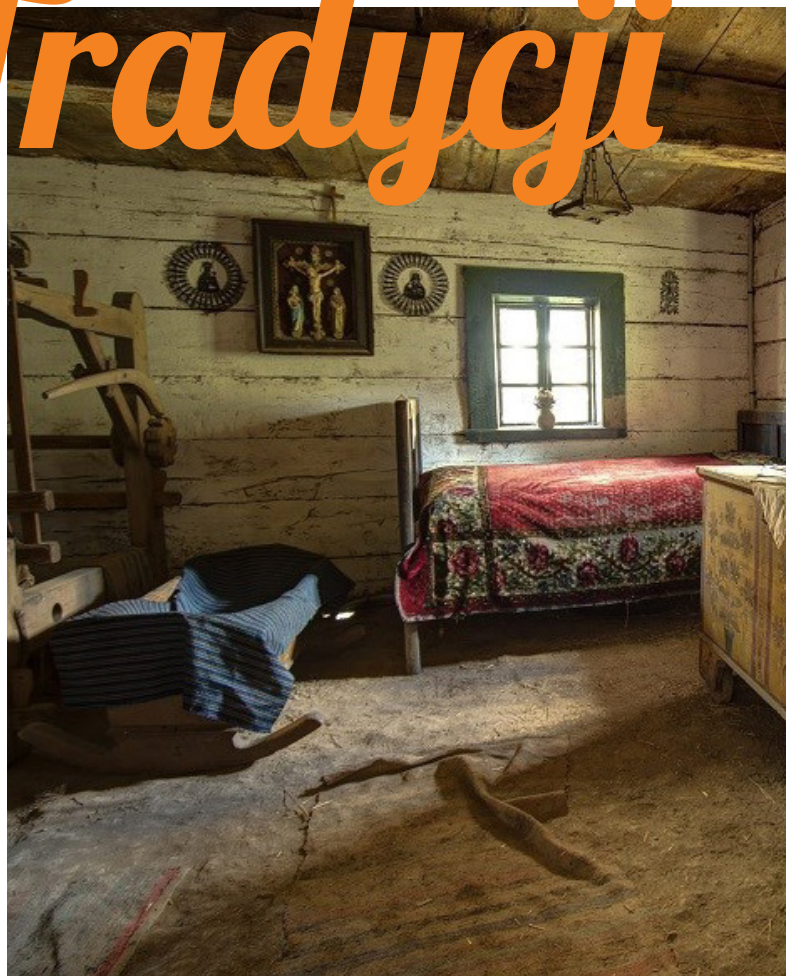
– mówi Maria Badeńska-Stapp. – Dlatego działania przewidziane w projekcie, osobne dla każdego z czterech wymienionych elementów, będą podejmowane wspólnie z mieszkańcami. Chcemy, by wyrażali oni swoje potrzeby, dążyli do ich zaspokojenia i w końcu poczuli się gospodarzami przestrzeni, w której żyją – dodaje. Pierwszym krokiem aktywizacji będą różne formy dialogu społecznego. Podczas spotkań i konsultacji mieszkańcy sami mają wyrażać swoje potrzeby i oczekiwania, przedstawić własną wizję zmian. Ważnym elementem, tak jak w projekcie warszawskim, jest szkoła. – Jej znaczenie dla procesu rewitalizacji jest nie do przecenienia. Praca z dziećmi jest priorytetem, jednym z najważniejszych elementów, który pozwala nam na oczekiwane zmiany – mówi Maria Badeńska-Stapp.

Nagrodzone projekty z Mazowsza pokazują, jak złożonym problemem jest rewitalizacja. To nie tylko remont budynków, lecz przede wszystkim naprawa mechanizmów społecznych dokonywana w szkołach, na podwórkach czy ulicach. W zdegradowanej przestrzeni rozwija się kultura wyuczonej bezradności, jednak wieloaspektowa rewitalizacja jest szansą na wzrost aktywności społecznej i w konsekwencji poprawę jakości życia mieszkańców. Rozwiązania wypracowywane w Warszawie i Żyrardowie mogą być w przyszłości – zgodnie z ideą konkursu – modelem działań dla innych miast.

Marek Rokita

Mazowiecki Szlak Tradycji

Dla każdego – co mu w duszy gra! Rękodzieło, muzyka, taniec, kulinaria, architektura wiejska – w jednym i łatwo dostępnym miejscu. Wystarczy kliknąć <http://mazowieckiszlaktradycji.com>, a poznasz niestrudzonych strażników tradycji, piękno i szlachetność rękodzieła, zamarzysz o sójce mazowieckiej lub weselnym korowaju, zwiedzisz drewniane kościoły... Mazowsze zaprasza!



W POSZUKIWANIU
KORZENI



Masz ochotę na sójkę mazowiecką?

Ambasadorką tego smakołyku, wpisanego na Listę Produktów Tradycyjnych, jest m.in. Anna Kotoniak ze wsi Podciernie k. Mińska Mazowieckiego.

Jeśli chcesz zmierzyć się z sójką mazowiecką, przygotuj na ciasto: 2 kg mąki, 4-5 łyżek oleju, 5 dag drożdży, 1 łyżeczkę cukru, szczyptę soli; na farsz: 2 szklanki kaszy jaglanej, garść grzybów suszonych, 25-30 dag boczku surowego i słoniny, ok. 1,2 kg kwaszonej kapusty (najlepiej prosto z beczki), sól i pieprz do smaku.



Poznaj tajemnice twierdzy Modlin

Z DUCHEM
HISTORII



foto: MUMPU



foto: Fort Modlin

Dzięki Napoleonowi historia monumentalnej twierdzy Modlin zaczyna się w 1806 r. Dziś miejsce jest wybitnym pomnikiem architektury obronnej o randze międzynarodowej. Na terenie twierdzy przebywały w różnych okresach wojska francuskie, rosyjskie, niemieckie i polskie. Tajemnice obiektów fortyfikacyjnych można poznawać na kilka sposobów.

Może lubisz wyzwania i zdecydujesz się na questy w twierdzy Modlin? Masz do wyboru 5 tras: „Historia (nie)pogrzebana”, „Nie samą służbą żołnierz żyje”, „Śladami Cichociemnych”, „Trzy bramy” oraz „Woda zdrowia doda”. Poświęcone im ulotki możesz pobrać ze strony: www.nowydwormaz.pl lub <http://questing.pl> bądź dostać w Centrum Informacji Turystycznej na terenie twierdzy. Dzięki facebookowemu profilowi Rozszyfruj tajemnice Twierdzy Modlin bądź na bieżąco!

Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu

MUZYCZNIE



fot. Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu (3)

Aby zobaczyć trombitę, nie trzeba wybierać się w góry. Wystarczy odwiedzić Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu. Dzięki takiej wizycie można poznać największą w Polsce kolekcję instrumentów i narzędzi muzycznych używanych przez wiejskich muzyków. Wśród nich są popularne w całym kraju skrzypce, basy czy harmonie w wielu odmianach oraz typowo regionalne: zióbcoki, diabelskie skrzypce i burczybasy.

Są tu także instrumenty znane z przekazów historycznych, obecnie przywrócone do instrumentarium, takie jak suka – zrekonstruowana na podstawie

akwareli Wojciecha Gersona z 1895 r. i rysunku Tadeusza Dowgirda z 1888 r. Na ekspozycji można zobaczyć też kopie instrumentów odnalezionych podczas prac wykopaliskowych: gęśli opolskich z X/XI w. i fideli plockiej z XVI stulecia, odkopanej w Płocku w 1985 r. Nowoczesną aranżację wystawy stałej „Instrumenty... – zobaczyć i usłyszeć tradycję” nagrodzono wyróżnieniem w konkursie „Sybilla” w 2015 r. Ekspozycję zrealizowano dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich.

Zoo w Płocku

Z NATURĄ



fot. Miejski Ogród Zoologiczny w Płocku (3)

Kiedy byłeś ostatni raz w zoo w Płocku? Jeśli przed 2016 r., koniecznie wybierz się tam teraz. W ramach projektu dofinansowanego z RPO WM wybudowano tu wybieg dla panter śnieżnych i tygrysów syberyjskich, należących do największych i niestety zagrożonych wyginięciem dzikich kotów. Lord, Hima i Tybet czekają na ciebie! Pamiętaj też, że 23 października zoo świętuje Dzień Pantery Śnieżnej. Nie przegap takiej okazji!

Znasz „Hydrozagadkę” Andrzeja Kondratiuka? Jeśli tak, na pewno pamiętasz krokodyla Hermana, którego zagrała... aligatorzyca Marta z plockiego zoo, obchodząca w tym roku 86. urodziny. Spotkania z tym najstarszym na świecie mieszkańcem ogrodu zoologicznego nie możesz sobie odmówić.

***Tu jest miejsce
na Twój artykuł***



16-17 LISTOPADA 2016

WARSZAWA, STADION LEGII



FORUM ROZWOJU
MAZOWSKA

Dwudniowe wydarzenie
promujące nowy okres
programowania funduszy
unijnych w województwie
mazowieckim

3 strefy tematyczne

z ekspozycjami, warsztatami
i przestrzenią networkingową

Kilkadziesiąt debat i prelekcji

z udziałem
ekspertów z Polski i zagranicy

Punkty informacyjne

na temat pozyskiwania
środków unijnych

Podczas Forum będziemy w sposób SMART:

wzmacniać współpracę między różnymi środowiskami, wymieniać doświadczenia, a także prezentować najlepsze praktyki w zakresie wykorzystania funduszy unijnych. Debaty, rozmowy i warsztaty toczyć się będą wokół trzech obszarów tematycznych – Smart City, Smart Business i Smart People. Każdy obszar to specjalnie wydzielona strefa wyposażona w scenę i przestrzeń do dyskusji, warsztatów i networkingu.



Więcej o wydarzeniu na
forumrozwojumazowska.pl



Unia Europejska
Europejskie Fundusze
Strukturalne i Inwestycyjne

